

# KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, wtorek 15 października 1946 r.

Nr 284 (354)

## IV Republika we Francji Przy urnach zadecydował naród o przyjęciu nowej konstytucji Socjalistyczny ruch francuski jednak zwyciężył

PARYŻ, (PAP). — Nowa konstytucja francuska została przyjęta większością 9.226.370 głosów przeciwko 8.043.366 przy 7.776.893 wstrzymujących się od głosowania. Referendum odbyło się zupełnie spokojnie.

Tylko późno w nocy grupy młodzieży demonstrowały przed redakcją konserwatywnego dziennika „Figaro” oraz pisma republikańskiego „L'Aube”. Policja aresztowała demonstrantów, którzy spędzili noc w komisariacie.

Dzienniki lewicowe entuzjastycznie witają rezultat referendum, jako wielkie zwycięstwo rządu.

### Przed ostatnią decyzją

PARYŻ, (PAP) — W dniu dzisiejszym obradować będą w Paryżu 4 ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw celem ustalenia porządku dziennego konferencji Wielkiej Czwórki, która — jak wiadomo — zbierze się w Nowym Jorku, aby ostatecznie zatwierdzić traktaty pokojowe z satelitami Niemiec.

### Międzynarodowa Karta Handlowa

LONDYN (PAP). Zgodnie z inicjatywą ekonomiczno-społeczną Rady ONZ w dniu 15 października zbiorą się w Londynie rzeczoznawcy Narodów Zjednoczonych, którzy przestudiują możliwości zredagowania „międzynarodowej karty handlowej”. Projekt takiej karty zostanie przedłożony do zbadania zainteresowanym rządów. Obrady te odbędą się w ramach przygotowań do międzynarodowej konferencji handlowej, która zebrać się ma w roku 1947.

### Walter v. Stein wydany Polsce

NORIMBERGA, (PAP) — Władze amerykańskie podały do wiadomości, że były prezydent policji w Gdańsku gen. SS Walter von Stein zostanie wydany władzom polskim. Również zostanie wydany Polsce b. komendant obozu w Oświęcimiu Liebenheitschel.

### Bevin będzie referował sprawę Dardaneli

LONDYN (PAP). Brytyjski wice-minister spraw zagranicznych mjr. Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski ostatnio porozumiewał się w sprawie Dardaneli z rządem radzieckim i tureckim. W ciągu debaty w przyszłym tygodniu mjr. Bevin złoży oświadczenie w Izbie Gmin co do stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie cieśniny.

PARYŻ, (PAP). — Wyniki referendum oznaczają, że czwarta republika francuska jest już faktem. Ustrój trzeciej republiki, obciążonej odpowiedzialnością za aferę Stawiskiego, politykę nieinterwencji podczas wojny domowej w Hiszpanii, układ monarchijski i za klęskę w czerwcu 1940 — został zlikwidowany.

Nowa konstytucja została przyjęta nieznacznie większością. Złożyło się na to wiele przyczyn. Z 3-ch partii, które normalnie popierały projekt nowej konstytucji, partia republikańsko-ludowa (MRP) uległa częściowo wpływom zwolenników De Gaulle'a. W ostatnich dniach przed głosowaniem MRP nawoływała wprawdzie do głosowania za projektem, lecz równocześnie nie kryła się ona z tym, że uważa projekt konstytucji za wadliwy. Publicyści i mówcy MRP dawali do zrozumienia, że uważają nową konstytucję za tymczasową i sugerowali konieczność wprowadzenia pewnych nowel do konstytucji w najbliższej przyszłości.

Wywarło to wpływ na całość głosujących. Wielu zwolenników MRP wolało wstrzymać się od głosowania.

Również w koloniach francuskich, gdzie prym wiodą warstwy kolonizatorów, większość wypowiedziała się przeciwko projektowi konstytucji. Nowa konstytucja bowiem zabezpiecza kolonialnej ludności tubylczej większe prawa, niż dawna konstytucja. W związku z

przyjęciem konstytucji odbędą się dnia 10 listopada wybory do obu izb parlamentu francuskiego, którego kadencja potrwa 5 lat.

PARYŻ, (PAP). — Nowa konstytucja czwartej republiki francuskiej zostanie zatwierdzona przez rząd tymczasowy do wtorku wieczorem i wejdzie w życie z chwilą zebrania się pierwszej rady republiki, co nastąpi prawdopodobnie około końca grudnia.

Rząd obecny pozostanie u władzy do czasu obrania nowego prezydenta, na ręce którego złoży swą dymisję. Zgromadzenie konstytucyjne będzie pełniło swe funkcje do czasu zebrania się nowego zgromadzenia obranego na okres 5-letni.

Wybory do zgromadzenia narodowego odbędą się 10 listopada, a pierwsze posiedzenie nowego zgromadzenia zostało wyznaczone na czwartek 28 listopada.

Według nowej konstytucji u-

chwalonej 13 października, cała władza ześrodkowuje się w zgromadzeniu narodowym, wybranym w głosowaniu bezpośrednim, tajnym, powszechnym i proporcjonalnym. Rząd jest odpowiedzialny jedynie przed zgromadzeniem.

Prezes rady ministrów oraz ministrowie mogą być mianowani przez prezydenta republiki dopiero po otrzymaniu od premiera votum zaufania w zgromadzeniu.

Zgromadzenie może obalić rząd, jednakże jeżeli uczyni to więcej niż dwukrotnie w ciągu dwóch lat, to samo może być rozwiązane.

Drugą izbą obok zgromadzenia narodowego jest rada republiki, wybrana w głosowaniu powszechnym ale bezpośrednim. Rada republiki rozpatruje projekty ustaw uchwalone w pierwszym czytaniu przez zgromadzenie. Może ona po-

czynić poprawki, które odsyła z powrotem do zgromadzenia do ponownego rozpatrzenia. Zgromadzenie jednak decyduje nieodwołalnie o przyjęciu lub odrzuceniu tych poprawek. Rada republiki ma w tej samej mierze co zgromadzenie narodowe inicjatywę ustawodawczą.

Prezydent republiki wybierany jest przez dwie izby na okres 7-letni. Mianuje on premiera, który otrzymuje bezpośrednio votum zaufania od zgromadzenia oraz posiada inne uprawnienia szefa państwa. Nowa konstytucja powołuje do życia dwa zgromadzenia konsultacyjne: rada gospodarstwa oraz zgromadzenie unii francuskiej. Cią-  
ła te mają głos doradczy w sprawach gospodarczych oraz w sprawach kolonialnych.

PARYŻ, (PAP). — Korespondent PAP donosi, że w paryskich kołach politycznych i na łamach omawia się z ożywieniem wyniki referendum. Fakt, że 31,28 proc. wstrzymało się od głosowania, komentowany jest rozmaicie. Wszyscy podkreślają jednak zgodnie, że wstrzymujący się od głosowania rekrutowali się z członków MRP. Dziennik „Liberation”, omawiając ten temat pisze: „Większość zwolenników MRP jest zdezorientowana sprzecznymi, jakie wyłonili się w tak jaskrawej formie między szefami partii a stanowiskiem de Gaulle'a”. Dzienniki podkreślają również, że społeczeństwo francuskie jest niewątpliwie zmęczone ciągłą powtarzającymi się wyborami. W ciągu jednego roku Francuzi pięciokrotnie szli do urn. Pięć razy rozwijano akcję propagandową w wielkim stylu, co niewątpliwie przyczyniło się w pewnej mierze do zniechęcenia szerokiej warstwy społeczeństwa na hasła wyborcze i zmniejszyło zainteresowanie wyborami. Zwraca się również uwagę na to, że znaczna część zwolenników MRP tym razem nie posłuchała apelów swych przywódców. Przewiduje się w przyszłości rozbięcie tej partii.

Socjalistyczny dziennik „Populaire” w artykule pt. „Niech żyje czwarta republika”, podkreśla, że MRP nie zdołała pociągnąć za sobą swych wczorajszych zwolenników.

### Możliwość porozumienia między rządem a powstańcami w Iraku

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że dowódca wojsk rządowych w południowej prowincji irańskiej Sziraz generał Saheidi opuścił w niedzielę Teheran, udając się do Sziraz po odbytej konferencji z rządem irańskim w sprawie rokowań, które prowadzone są obecnie z wodzem zbuntowanych szczepów południowo-irańskich Nasirem - Quaszori.

Według informacji dziennika „E-tele” generał Saheidi otrzymał nowe instrukcje i ma uczestniczyć w rokowaniach, które prowadzi z ramiemienia rządu gubernator generalny prowincji Kars Ahir Hamayun Buszedi.

W Teheranie panuje przekonanie, że Nasir Quaszori po zbombardowaniu oddziałów powstańców przez samoloty irańskie pod Sziraz pragnąłby jaknajprędzej zawrzeć porozumienie z rządem. Według wiadomości, które nadeszły do Teheranu, szef Gasquais zamierza poddać się władzom centralnym.

Kto chce uderzyć — ten kij znajdzie...  
Strajki pretekstem do represji przeciwko koreańskim partiom lewicowym

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Seulu, że strajk w południowej Korei przedłuża się. Strajkują robotnicy, urzędnicy i nauczyciele. Policja koreańska i amerykańska przy użyciu brutalnych środków usiłuje zmusić strajkujących do przerwania strajku. Policja tysiącami aresztuje strajkujących, zwalniając je jedynie tych, którzy składają obietnice przystąpienia do pracy. Rewizje przeprowadzane są masowo. Policja

rozpędza zebrania strajkujących, przy czym policjanci nie tylko używają pałek gumowych, ale często również strzelają do tłumu. Także wojsko amerykańskie bierze udział w tłumieniu strajku. Gdzie siły policji okazują się niedostateczne, wojsko okazuje jej pomoc. Wojsko przeprowadza wspólnie z policją rewizje. Strajk poza tym zostaje wykorzystany jako pretekst dla represji przeciwko organizacjom lewicowym.

### Anglo-Amerykanie pod zarzutem popierania gen. Franco

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutersa donosi z Madrytu, że podziemna prasa komunistyczna rozpoczęła w Hiszpanii ostrą kampanię przeciwko polityce anglo-amerykańskiej w stosunku do tego kraju.

Szczególnie ostro atakowane są posunięcia ambasadora brytyjskiego Victora Mallet'a. Organ komunistyczny „Mundo Obrero” opublikował manifest, demaskujący właściwą linię polityk anglo-amerykańskiej w Hiszpanii.

Manifest stwierdza, że ambasador Mallet usiłuje wpłynąć na elementy demokratyczne, żeby skłonić je do pogodzenia się z restauracją monarchii w Hiszpanii. Ambasada brytyjska chciała ułatwić wysłanie delegacji „zjednoczenia demokratycznego” do Portugalii po przybyciu tam pretendentów do tronu hiszpańskiego Don Juana.

Ambasada brytyjska wywiera na „zjednoczenie demokratyczne” presję, starając się wymóc zrzeczenie się myśli o republice. Konsul brytyjski w Bilbao i konsul generalny w Barcelonie otwarcie prowadzą propagandę na korzyść reakcyjnego rozwiązania problemu hiszpańskiego. Anglosascy imperialiści na próżno starają się ukryć właściwy cel swej

polityki, pod pozorem nieinterwencji w sprawy hiszpańskie. Brytyjcy i amerykańscy imperialiści w istocie miesają się nieustannie do spraw Hiszpanii, występując w obronie dyktatury gen. Franco i popierając ją na każdym kroku. Chcą oni reakcyjnego rozwiązania problemu hiszpańskiego tak, jak zrobili to w Grecji. Manifest kończy się słowami: „chcemy demokratycznej republiki hiszpańskiej. Mamy poparcie klasy pracującej i najbardziej wartościowych i czynnych elementów naszego narodu”.

70 proc. Niemców głosowało...

LONDYN, (PAP) — Jak donosi agencja Reutersa, udział ludności w wyborach samorządowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej wyniósł około 70 proc. wyborców. Wyniki wyborów ogłoszone będą we wtorek.

### Od Wydawnictwa

Ze względów technicznej, drukarskiej natury, od Wydawnictwa niezależnych, które zaistniały w trakcie montowania numeru — byliśmy zmuszeni WSTRZYMAĆ DRUK KOMUNIKATÓW OFICJALNYCH Ł. O. Z. P. N., JAK RÓWNIEŻ KOLEJNYCH ODCINKÓW OBYDWU NASZYCH POWIEŚCI.

Ukażą się one dopiero w numerze JUTRZEJSZYM, za co Czytelników naszych przepraszamy.

...Im łatwo mówić o „krzywdzie” Niemiec,  
bo nie w Anglii i Ameryce płonęły krematoria...

## Minister Ziem Odzyskanych przemawia na II Zjeździe Przemysłowym we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). Drugi zjazd przemysłowy Ziem Odzyskanych obradujący we Wrocławiu w gmachu politechniki, po odbytych w dniu 13 bm. obradach 9 komisji, rozpoczął obrady plenarne w wielkiej auli politechniki. Delegacje górników w strojach galowych oraz robotników wszystkich zjednoczeń przemysłowych i poszczególnych wielkich obiektów, rektorzy uczelni wrocławskich i przedstawiciele organizacji politycznych, zawodowych i rad zakładowych, zasłużeni w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych działacze i fachowcy, liczące reprezentowani dziennikarze krajowi i zagraniczni — zapelniają szereg sale, mogąca pomieścić ponad 1.000 osób.

Witani długotrwałymi oklaskami, zajmują honorowe miejsca przedstawiciele rządu: wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Wład. Gomułka, przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów minister Przemysłu Hilary Minc, oraz kierownik Ministerstwa Informacji i Propagandy ob. Widy-Wirski. Otwarcia dokonał wiceminister Rumński, który po przemówieniu powitalnym powołał prezydium Zjazdu.

Po przemówieniach powitalnych głos zabrał wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomułka.

Mówca przechodził do omówienia zagadnień dotyczących Ziem Odzyskanych a zwłaszcza spraw, które ostatnio odbiły się tak głośnym echem nie tylko u nas w kraju, ale i zagranicą.

Mam na myśli — mówi wicepremier — kampanie, wymierzona przeciwko naszym granicom zachodnim, jaką rozwinęły niektóre oficjalne i nieoficjalne ośrodki reakcyjne na zachodzie. — W tych sprawach Rząd Polski nie ma do dodania do tego, co już powiedział. Granice Polski na zachodzie, nasze granice nad Bałtykiem, Odrą i Nysą Łużycką uważamy za ostateczne, za nienaruszalne i takimi one są i pozostaną w każdej sytuacji. Ponieważ jednak inni stale powracają do tego tematu, który my uważamy za załatwiony, a zwłaszcza wobec tego, że przeciwko naszym granicom zachodnim zaczynają coraz ostrzej występować Niemcy — trzeba i należy mówić na ten temat,

a szczególnie do Narodu Polskiego. Trzeba budzić jego czujność na każde niebezpieczeństwo, tym bardziej, że nie ma jest takich, którzy starają się to czujność uspić.

Potrzeba ta wynika z tego faktu, że podstawowym warunkiem szybkiego tempa odbudowy gospodarczej Ziem Odzyskanych jest nęczy nieszakwane przekonanie, że gospodarke tę odbudujemy dla siebie, dla państwa i narodu polskiego.

Dzisiaj, po kilkunastu zaledwie miesiącach, jakże upłynęły od chwili powrotu Ziem Odzyskanych do swojego pnia macierzystego, dla narodu polskiego miasta także, jak

Wrocław, Szczecin, Wałbrzych, Kłodzko, Krosno n/Odra, czy tysiące innych miast i miejscowości na Ziemach Odzyskanych, są tak samo bliskie i swoje jak Warszawa, Łódź, Lublin, Poznań czy tysiące innych miast i miejscowości centralnej Polski. Nie od rzeczy będzie zapytać różnych meżów stam na zachodzie, czy uwzględnił w swoich rachubach również i ten moment, kiedy kwestio nowali granice Polski nad Odrą i Nysą. Jest to bowiem moment niem mało ważny nie tylko dla odbudowy gospodarczej Ziem Odzyskanych, która jest centralnym zadaniem narodu i rządu polskiego, ale również

dla panów Byrnasa i Churchilla, gdy stwierdzają, że celem ich polityki jest oparcie pokoju światowego na trwałych podstawach.

Tak, jak dopiero przyszłe wnuki i prawnuki dzisiejszych Radziwiłłów, Potockich i całej warstwy obszarnej mogą przestać się czuć pokrzywdzeni z tytułu konfiskaty ich ziem przez rząd obecny, tak samo dopiero przyszłe pokolenia narodu niemieckiego mogą nie wnieść pretensji do Polski za to, że powróciła obecnie na swoje stare ziemie nad Odrą i Nysą. Każdy, kto uważałby inaczej, jest w głębokim błędzie. Taka jest prawda i nie jej

nie zmieni, niezależnie od tego, czy prawda ta komuś się podoba, czy nie podoba. I dlatego, jeśli ktoś szczerze pragnie zbudować trwały pokój na świecie, to nie może kierować się przy ustalaniu jego podstaw uczuciem „krzywdy niemieckiej”.

Panu Byrnasowi, czy Churchillowi, łatwo mówić o przekreśleniu nienawiści do Niemiec, łatwo im grać rolę „sprawiedliwych” wobec Niemiec, gdyż to nie w Wielkiej Brytanii ani w Stanach Zjednoczonych znajdowały się Oświęcimy, Majdanki, Treblinka i setki innych obozów śmierci.

## DZIŚ OSTATNIA SESJA Paryskiej Konferencji Pokojowej Rozstrzygają się losy satelitów „Osi”

PARYŻ (PAP). W poniedziałek konferencja pokojowa w Paryżu przystąpiła do ostatniej debaty nad traktatami pokojowymi z satelitami Niemiec. W poniedziałek 2 posiedzenia zostały przeznaczone na uchwalenie projektu traktatu z Finlandią. We wtorek 15 października konferencja kończy swe prace. Podczas omawiania projektu traktatu z Finlandią delegat Białorusi, Kisielew, przeciwstawił się propozycji amerykańskiej, uchwalonej zwykłą większością komisji, która redukuje odszkodowania, która Finlandia ma zapłacić Związkowi Radzieckiemu z 300 milionów dolarów na 200 milionów. Kisielew podkreślił, że Stany Zjednoczone są wspaniałomyślnie kosztom Związku Radzieckiego.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin, który zaznaczył, że rząd fiński lojalnie wypełnił warunki zawieszenia broni z ZSRR. Minister Bevin wyraził nadzieję, że po podpisaniu traktatu pokojowego Finlandia będzie mogła przystąpić do odbudowy powojennej.

Senator Vandenberg w imieniu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że Stany Zjednoczone uważają, iż na Finlandię nałożono w traktacie pokojowym nadmierne ciężary. Delegacja Stanów Zjednoczonych gło-

sować będzie przeciwko artykułom traktatu w sprawie odszkodowań.

Następnym mówcą był radziecki minister spraw zagranicznych Molotow, który podkreślił, że od wyników konferencji zależeć będzie trwałość pokoju i możliwość przeciwstawienia się nowym agresjom. Zdaniem delegata radzieckiego, od początku trwania konferencji pewna grupa państw dążyła do narzucenia swej woli innym państwom. Wskutek niesłuszności zasad głosowania państwa niezainteresowane bezpośrednio

nie mogły w wielu wypadkach prze-głosować państwa żywotnie zainteresowane w danej kwestii.

Delegacja radziecka konsekwentnie trzymała się decyzji Wielkiej Czwórki, ale trzej inni partnerzy nie wykazali tej samej konsekwencji i zmienili swe stanowisko w szeregu ważnych spraw. W związku z tymi wywodami mówca skrytykował stanowisko senatora Vandenberg w sprawie traktatu z Finlandią.

Następnie mówca potępił odrzucenie przez konferencję art. 1 pro-

jektu traktatu pokojowego z Bułgarią i pozostawienie w zawieszaniu sprawy ewentualnych poprawek granicznych pomiędzy tym krajem a Grecją, jakkolwiek rada ministrów spraw zagranicznych nie miała żadnych zastrzeżeń co do granicy grecko-bułgarskiej.

Wreszcie delegat radziecki polemizował z twierdzeniami delegata belgijskiego Spaaka, przewodniczącego Generalnego Zgromadzenia ONZ, który wystąpił przeciwko stosowaniu prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa. Minister Molotow wykazywał sprzeczność tego stanowiska z dążeniami do jedności i współpracy wielkich mocarstw. Wyraził on przypuszczenie, że krytykując prawo weta, Spaak działał pod wpływem zachęty kogoś, komu na tym zależy. Zdaniem ministra Molotowa, wystąpienie Spaaka trudno pogodzić z jego stanowiskiem jako przewodniczącego zgromadzenia ONZ.

Po przemówieniu m. Molotowa obrady konferencji odroczone do popołudnia. Na posiedzeniu popołudniowym konferencja przystąpiła do głosowania nad poszczególnymi artykułami traktatu z Finlandią. Jednoznacznie przyjęto wstęp do traktatu, jak również artykuły od 1 do 12, dotycząca klauzuli polityczno-terytorialnych. Stany Zjednoczone wstrzymały się od głosowania w sprawie Petsamo. Przechodząc do klauzuli ekonomicznych, konferencja przyjęła zwykłą większością głosów art. 22, dotyczący odszkodowań ze strony Finlandii na rzecz ZSRR.

Poprawka amerykańska, żądająca redukcji wysokości odszkodowań z 300 do 200 milionów dolarów, nie została poddana pod głosowanie, gdyż była zgłoszona po terminie prekluzyjnym. Art. 24 dotyczący restytucji mienia, uchwalono jednoznacznie. Propozycja amerykańska, domagająca się ustalenia wysokości odszkodowań z tego tytułu na 25 proc., została odrzucona 11 głosami, przeciwko 9, przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 18.30, po załatwieniu całości traktatu. Dziś popołudniu o godz. 15-ej, odbędzie się końcowe posiedzenie paryskiej konferencji pokojowej.

## Jaki jest układ sił politycznych w Niemczech?

BERLIN (PAP). — Organ amerykańskich władz okupacyjnych „Die Neue Zeitung” zamieścił zestawienie statystyczne, które przedstawia układ sił politycznych w Niemczech. Zestawienie to nie obejmuje wyników niedzielnych wyborów komunalnych, przeprowadzonych w strefie brytyjskiej i francuskiej. Wedle tego zestawienia układ sił politycznych w Niemczech przedstawia się następująco: chrześcijańscy demokraci otrzymali 17.107.000 głosów, partia socjal-demokratyczna 11.266.000 głosów, partia komunistyczna 7.200.000 głosów. Stronictwo liberalno-demokratyczne 3.400.000 głosów, bezpartyjni 3.350.000 głosów. Prasa niemiecka rozpoczęła już kampanię agitacyjną w związku z wyborami samorządowymi w Berlinie, wyznaczonymi na 20 października. Przepuszcza się, że SED (socjalistyczna partia jedności), która posiada w samym Berlinie 120.000 członków, otrzyma znaczną większość głosów.

## Hiszpańscy jeńcy republikańscy niewolnikami Maurów Bezprawie faszystowskiego dyktatora

PARYŻ (PAP) — Biuletyn republikańskiego rządu hiszpańskiego Iber-Press podaje sensacyjną

wiadomość o wydaniu kilkuset b. hiszpańskich żołnierzy republikańskich naczelnikom szczeptów Riff w protektoracie hiszpańskim jako niewolników. Wydanie jeńców wojennych nastąpiło na osobisty rozkaz generała Franco i spowodowane było niezadowolaniem szereżym się wśród szczeptów maurytańskich, których cała prawie ludność męska zginęła podczas wojny domowej w Hiszpanii, biorąc udział w walkach po stronie generała Franco. Z pośród jeńców republikańskich wybrano grupę ilościowo odpowiadającą stratom szczeptów maurytańskich. Z rejestrów oficjalnych skreślono ich z adnota-

cją: „zaginiony podczas działalności wojennej”. Jeńcy ci, zmuszeni są do wykonywania najcięższych prac, poganiani batem i bicie.

### Mobilizacja w Chinach

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Szanghaju powołując się na dziennik Sin Wen Pao, że rząd chiński zarządził mobilizację wszystkich mężczyzn zdolnych do noszenia broni od 20 do 35 roku życia w dolinie rzeki Jang Tse. Zarządzono budowę koszar dla nowego zaciągu.

## „Zaprzestać ognia”!

LONDYN (PAP) — Z Batawii donosi agencja Reutersa, że delegacje wojskowe Wielkiej Brytanii, Holandii i Indonezji doszły do porozumienia co do warunków zawieszenia broni w celu zakończenia działań wojennych między sojusznikami i Indonezyjczykami. Oficjalny komunikat stwierdza, że na posiedzeniu delegacji postanowiono zawrzeć zawieszenie broni

na zasadzie ustabilizowania obecnych pozycji wojskowych oraz obecnej ilości wojsk sojusznicznych i indonezyjskich.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Batawii, że na mocy układu holendersko-brytyjsko-indonezyjskiego postanowiono dać sygnał „zaprzestać ognia” o godz. 16.30 czasu miejscowego, przerywając w ten sposób działania wojenne.

## Kapitalistyczna podszywka hitlerowskiego munduru

ZAMASKOWANE SPREŻYNY  
wielkiego kapitału międzynarodowego w wyroku norymberskim

Uważnie śledząc proces norymberski, można było zauważyć, że anglosascy oskarżyciele często byli zażenowani, a niektóre dowody, wypływające z urzędowego materiału oskarżenia, równie dobrze skierować można było w ich stronę, jak w stronę dwudziestu przedstawicieli *Herrenvolku*, zasiadających na ławie oskarżonych.

Sam wyrok, z oburzeniem przyjęty przez opinię całego świata, wykazał jeszcze raz wyraźnie, że w świecie istnieją pewne tajne i dobrze zamaskowane sprężyny, działające amaryzującą na akcję postępową prawdziwej demokracji. Jest to kapitalistyczna mafia, złota kula w nogi ludzkości, czarnoksięska siła dolara.

Z przewodu procesu norymberskiego jasno wypływa, że obok hitlerowskich zbrodniarzy, przed trybunałem stanąć powinni ci wszyscy magnaci finansowi, którzy przez swą nieubłaganą politykę kierowali od dawna społeczeństwa na drogę wojny, a w konsekwencji — nędzy i nieszczęścia.

Dlaczego Papen i Schacht zostali ufaskawieni — pytać się nie trzeba. Byli oni przedstawicielami tych sfer niemieckich, które wysuwając sprytnie hitlerowskich szaleńców i fanatyków przed siebie, montowali i organizowali wojnę.

19 marca adwokat Goeringa powołał jako świadka M. Dahlerusa, jednego z największych magnatów finansowych Szwecji. Zeznania Dahlerusa, chociaż prowadzone były ze strony anglosaskich oskarżycieli bardzo ostrożnie, wykazały jednak prawdziwe oblicze awantury hitlerowskiej i odsłoniły kulisy tego największego dramatu ludzkości.

Dahlerus oświadczył sędziom, że 6 lipca 1939 roku rozpoczął z ramienia Chamberlaina negocjacje z Goeringiem. Negocjacje te doprowadziły do konferencji pomiędzy Goeringem, uposażonym w pełnomocnictwa od Hitlera, a licznymi wysokimi osobistościami angielskimi, pochodzącymi, o dziwo, wyłącznie ze sfer magnaterii przemysłowej. Między innymi w konferencji tej udział brali: Ch. Maclaren ze Stowarzyszenia konstrukcji okrętowych, J. Brown, znany przemysłowiec angielski, R. Renwick z Londyńskiego Towarzystwa Elektrycznego, B. S. Mountain z towarzystwa asekuracyjnego Eagle Star i inni. Jed-

nym słowem towarzystwo dobrane, godne najwytworniejszego klubu londyńskiego. Tajna ta konferencja miała miejsce w prywatnej posiadłości Goeringa, niedaleko granicy duńskiej, a tematem rozmów był angielski projekt zmontowania jeszcze jednego Monachium, konferencji czterech mocarstw: Anglii, Francji, Niemiec i Włoch, naturalnie bez Związku Radzieckiego. Miała to być mobilizacja przeciwko Związkowi Radzieckiemu, odbywająca się kosztem pewnych ustępstw ze strony apetytów niemieckich na rzecz pozostałych. Wiadomo, że do konferencji takiej nie doszło. Sam fakt jednak świadczy o nastrojach w polityce europejskiej w przeddzień wybuchu wojny (konferencja odbywała się 7 sierpnia 1939 r.). Starano się wszelkimi siłami wyeliminować i odsunąć Związek Radziecki od polityki europejskiej. Do czego to doprowadziło, przekonali się magnaci angielscy we wrześniu, gdy Hitler zaatakował Polskę.

Polityczna wywieszka i ideologiczna treść nie określa reżimu hitlerowskiego. Ich wydzwiku realistycznego szukać trzeba trochę dalej — w sferze wpływów wielkich interesów. Hitler był demonicznym wcieleniem narodu niemieckiego, kierowały nim jednak wielkie rodziny magnatów finansowych i obszarńniczych, te same niemal, które przed tym zasiadali Bismark, von Moltke i Wilhelm II. Reżim narodowo-socjalistyczny opierał się na kilkudziesięciu rodzinach magnackich i walczył o ich interesy. Mitologia hitlerowska była natomiast dekoracją do inscenizacji tej największej afery politycznej.

Prawdziwego oblicza hitleryzmu szukać trzeba w warunkach ekonomicznych jego epoki, która była ostatnią bodajże reakcją na postępowe prą-

dy socjalistyczne. Niemcy ze swego kraju — chcieli urządzić gigantyczną fortecę reakcji światowej. Chcieli wszystkie narody Europy napiętować znakiem niewolników i służalców ich potęgi ekonomicznej. Na usługach tej wielkiej afery stał potężny przemysł niemiecki z całym olbrzymim arsenałem, z olbrzymim trumtem stalowym Duesseldorfu, którego akcje liczyły ponad 460 milionów marek, z Hermanem Goeringem Verke, i trumtem Voeklingen i przemożnym I. G. Farbenindustrie. *Trusty te, a nie jeden opętaniec z Berchtesgaden, utworzyły i zniwelowały teren, na którym potem wyrósł makabryczny kolos hitleryzmu.*

Dlatego nie należy i nie w-

starcza tłumaczyć zjawisko, faszyzmu i hitleryzmu, jako ruchu, który specjalnie leżał w mentalności narodu niemieckiego lub przypisywać demonizmowi Hitlera tak wielkiego znaczenia; faszyzm (a tym bardziej hitleryzm) jest ideologią najbardziej korzystną dla imperia-  
*lizmu finansjery niemieckiej, która w skomplikowanej siatce kapitalizmu światowego odgrywała rolę awangardy, prowadzącej świat do wojny. Wybór jest najstuszniejszy. Widocznie międzynarodowe koła kapitalistyczne wzięły sobie do serca i dobrze zanalizowały słowa Mirabeau, który twierdził, że „wojna jest narodowym przemysłem Prus“.*

Adam Bahda

## Zapomnieli o swej narodowości...

Niemcy czy Duńczycy?  
Trudny problem Szlezvig-Holsztyna

HAMBURG (ZAP). Do bieżących zagadnień politycznych należy m. in. problem niemiecko-duński, tak zwana „sprawa Flensburga“. W Szlezwig-Holsztynie, a szczególnie w Flensburgu daje się zauważyć ostatnio pewne podniecenie wśród ludności, które niejednokrotnie prowadzi do rękoczynów. Nie wynika ono tylko z powodu propagowania hasel politycznych. Przyczyna jest głębsza. — Chodzi o tarcia między rzekomymi Duńczykami i Niemcami. Niemcy z Szlezvig - Holsztynu na gwałt szukają krewnych i znajomych w Danii, którzyby zaświadczyli ich duńskie pochodzenie.

W czasie plebiscytu w roku 1920 na spornym terenie 12.800 obywateli optowało na korzyść Danii, a 51.000 na korzyść Niemiec. Po drugiej wojnie, w maju 45 r. duński min. spraw za-

granicznych oświadczył, że Dania nie życzy sobie żadnych zmian granicznych. Już wkrótce po tym zaczęły się odzywać coraz liczniejsze protesty w Szlezvig - Holsztynie. Dziś już około 300.000 „Duńczyków“ domaga się powrotu do „macierzy“.

Problem mniejszości duńskiej w Niemczech jest obecnie przedmiotem pertraktacji rządu duńskiego i brytyjskiego. Premier Szlezvig - Holsztynu dr Stelzer określił go jako sprawę czysto niemiecką i wyraził konieczność utworzenia komisji, które

by przypominały niektórym obywatelom do jakiej narodowości oni istotnie należą. Partie polityczne Szlezvig - Holsztynu w uchwalonej rezolucji oświadczyły, że sprzeciwia się wszelkim próbom oderwania choćby kawałka ziemi od Niemiec.

Sprawa mniejszości duńskiej jest grą polityczną pewnego odłamku Niemców, który nie chce ponieść konsekwencji za przestępstwa narodu i usiłuje uzyskać obywatelstwo państwa, które by zapewniło lepszy byt materialny.

Zastój w produkcji  
kauczuku syntetycznego w USA

NOWY JORK (SAP). — W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że amerykańskie fabryki syntetycznego kau-

czuku będą zmuszone zmniejszyć swą produkcję w ciągu 30 dni, jeśli dostawa łożu do fabryk mydła nie będzie odbywała się normalnie.

Fabryki syntetycznego kauczuku zużywają miesięcznie około 6 proc. ogólnej produkcji mydła w Ameryce.

Zastój w fabrykacji kauczuku syntetycznego odrazu odbije się na fabrykacji dętek samochodowych i wszystkich artykułów gumowych.

## Drakońskie prawa antyrobotnicze

## Gabinet japoński wprowadza w życie ustawę przeciw strajkom

TOKIO (SAP) — Gabinet Joszidy postawił zastosować niezwłocznie ustawę przeciw strajkom.

Ustawa ta, która nosi nazwę „zażęgniwanie konfliktów pracy“ została uchwalona 6 września rb. i miała wejść w życie

po uchwaleniu nowego prawodawstwa pracy w listopadzie.

Prawo przeciwstrajkowe wywołało gwałtowne protesty organizacji spółdzielczych, socjalistycznych i komunistycznych, jak również związków robotniczych.

Prawo to ustanawia państwo wykomitet arbitrażowy, którego decyzje mają moc zarządzeń, jeżeli strajk wybuchł w przedsięwzięciach użyteczności publicznej. Przed rozpoczęciem strajku obowiązuje miesięczna zwłoka. Wszelkie strajki urzędników są zakazane.

Obserwatorzy polityczni twierdzą jednogłośnie, że wprowadzenie w życie tej ustawy natrafi na wielkie trudności. Z pewnością wynikną gwałtowne konflikty między policją a związkowcami.

Związki zawodowe przyznają otwarcie, że ich październikowa akcja strajkowa wymierzona jest przeciw gabinetowi Jo-

Zbrodniarze wojenni  
przekazani niemieckiej straży

MONACHIUM (ZAP). III Armia Amerykańska przekazała bawarskiemu rządowi krajowemu obóz dla internowanych w Maosborg. W obozie przebywa 7 tys. członków SS, Gestapo, SD i wyższych funkcjonariuszy partii hitlerowskiej. Dowódcą wojsk okupacyjnych w Bawarii Müller, oświadczył, że krok ten przyczyni się do dalszej demokracji Niemiec. Więźniowie będą odpowiadać przed niemieckim urzędem dla usuwania wpływów hitlerowskich indy-

widualnie. Po odejściu wojsk amerykańskich, wartę zaciągnęło 300 policjantów niemieckich.

„Jezioro Bodeńskie“  
w przekładzie francuskim

Nakładem znanej firmy wydawniczej w Paryżu „Edition de la Sixaine“ ukazało się francuskie tłumaczenie książki Stanisława Dygata p.t. „Jezioro Bodeńskie“, wydanej w kraju nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza“.

Amerykańska przesyłka pieniężna  
na fundusz wyborczy PPS

Tow. Premier Osóbka-Morawski otrzymał pismo następującej treści: Szanowny Obywatelu Premierze! „Niniejszym przekazuję na ręce Obywatela na akcję wyborczą Polskiej Partii Socjalistycznej, United Savings Bond Series 'E', Nr 121569722E, oplewający na 50 dolarów.

Przy tej okazji życze z całego

serca demokratycznym ugrupowaniem w Polsce zwycięstwa, owocnej pracy dla Ojczyzny, a Obywatelowi Premierowi składam gratulacje z okazji dotychczasowych osiągnięć na polu politycznym i ekonomicznym.

Z głębokim poważaniem  
(-) JOHN FORBONEC  
New York, 29 sierpnia 1946 r.

Wybitni pisarze  
osiedlą się na ziemiach odzyskanych

Na apel departamentu literatury Ministerstwa Kultury i Sztuki, wystosowany do pisarzy polskich o przesiedlanie się na Ziemię Odzyskaną, celem repolo-

nizacji kulturalnej tych ziem — zgłosił się już cały szereg pisarzy, między nimi wielu wybitnych pisarzy starszego pokolenia.

## Czytelnicy piszą

## Młodzież szkolna szuka pracy

KUBRYŃ LESZEK z ŁODZI pisze: „Jestem uczniem Miejskiego Gimnazjum dla dorosłych. Z powodu trudności jakie ostatnio miałem w staraniach o uzyskanie pracy, chciałbym poruszyć bardzo aktualną dla młodzieży sprawę.

Wszystkim powszechnie wiadomo, że blisko 40 proc. uczącej się młodzieży w szkołach wieczorowych pracuje na dzienne zmiany. Naturalnie uczący się pracownicy zwalniali się przeważnie z ostatnich dwóch godzin pracy, co wywołuje niezadowolone reakcje pracodawców. Nie wielu ludzi zapewne rozumie, ile potrzeba samoparcia się, by pracować 6 godzin i jednocześnie 6 godzin się uczyć. Warunki życiowe układają się jednak w ten sposób, że praca ta jest bezwzględnie dla wielu z nas konieczna. Dlatego 6 zamiast 8 godzin pracy staje się albo przeszkodą dla nauki, albo dla pracy. I to głównie spowodowało, że moje oferty składane w różnych instytucjach zostały odrzucone.

Oczywiście tego rodzaju postępowanie niektórych kierowników instytucji jest nietylko niesprawiedliwe, ale wręcz karalne jako nadużycie w stosunku do obowiązków przepisów. Walkę z tego rodzaju metodami winny podjąć przede wszystkim organizacje młodzieżowe, które poza działalnością polityczną, oświatową czy sportową posiadają w swoich programach słuszne hasła obrony interesów materialnych młodzieży. Byłoby wskazane, aby każdy stwierdzony wypadek złej woli kierowników instytucji w stosunku do młodzieży był publicznie ogłaszany i piętnowany.

## Spekulanci i ceny

OB. S. D. z Łodzi w związku z naszym artykułem pt. „Usunąć wrzód” podaje następujące fakty dotyczące cen rynkowych niektórych artykułów.

„Rzeźnia jest przedsiębiorstwem miejskim, gdzie rzeźnicy zakupują mięso, za które płać: wołowina kg. zł. 185.— obowiązująca cena sprzedaży detalicznej zł. 190.—, Wleprzowina: cena hurtowa zł. 260.—, — obowiązująca cena detaliczna 240.—.

Dlatego właśnie, że cena hurtowa wleprzowiny jest wyższa od detalicznej rzeźnicy zakupują mniej towarów co łatwo można sprawdzić w Rzeźni Miejskiej. Należy zaznaczyć, że spółdzielnie mają pierwszeństwo w rzeźni przy zakupie mięsa. Czy więc sionina zakupiona przez spółdzielnię nie jest zdolna nasycić rynku?

Fakty wskazane przez naszego Czytelnika wymagają istotnie autorytatywnych wyjaśnień. I dlatego prosimy Zarząd Miejski i władze „Społem” o odpowiedź na te pytania, które w dzisiejszych czasach mają dla każdego człowieka pracy znaczenie zasadnicze.

## Papież i Frank

WIERNY SYN KOŚCIOŁA. Wiarciwie nie powinniśmy odpowiadać na anonimowy list. Ponieważ jednak zagadnienie przez Pana poruszone obchodzi dziś szeroki ogół, należy o tym pisać.

W związku z naszym artykułem pt. „Wybryki świętobliwego sumienia”, gdzie dawaliśmy wyraz oburzeniu, a w związku z interwencją papieża w sprawie wyroku śmierci na karcie Polski Franka — proszę Pan:

„Przypuśćmy jednak na chwile, że wszystkie te zarzuty (w stosunku do papieża. Przep. red.)... są zupełnie prawdziwe. Co na to powie wtedy syn Kościoła? Świadomy katolik w takim wypadku będzie hołał, będzie się modlił za papieża, ale od Kościoła nie odstąpi. Gdybyśmy mieli zrywać z Kościołem z powodu każdego upadku kapłana, to wogóle nie powinniśmy do Kościoła przystępować, bo przecież pierwszy papież zaparł się Chrystusa, a jeden z pierwszych biskupów apostoł Judasz zdradził go i sprzedał”.

I słusznie, drogi Panie. My socjaliści nie jesteśmy przecież jakąś sektą religijną, która chce zdobywać zwolenników jedynie poprzez walkę z Kościołem katolickim. Wielu członków naszej Partii jest wierzących. Ale my kierujemy się w swej działalności poczuciem sprawiedliwości i będziemy zwalczać te wystąpienia Kościoła, które mierzą w interes świata pracy i narodu.

## PERŁA UZDROWISKI DOLNOŚLĄSKICH

## Solice - Zdrój — pełne kuracjuszy

Solice, w październiku

— Solice - Zdrój toną w blaskach jesiennego słońca. Po słotnej i wietrznej pogodzie w pierwszej połowie września triumfowała w pełni tradycyjna złota jesień polska. Słynny w Europie park solicki, obejmujący przestrzeń 110 ha, gra kolorami jesieni. Wspaniałe dęby, olbrzymie, rozłożyste buki, kłony, cisy, sycają się ciepłym słońcem, którego promienie malują ich liście na kolory złota i czerwieni.

Koncerty w parku, kino, teatr zdrojowy, piękne spacerki po okolicy, dwie czytelnie — uzupełniają dostatecznie potrzeby kulturalne kuracjuszy w Solicach.

## NA CO MOŻNA SIĘ LECZYĆ W SOLICACH?

Solice posiadają dwa źródła naturalne — „Mieszko” — szczawa alkaliczna i „Dąbrówka” — szczawa ziemno-alkaliczna. Ogólna mineralizacja wynosi ponad 4 g na litr.

Najnowocześniejszy zakład przyrodolecniczy, łaźienki sollickie, wybudowane zostały w 1939 roku i wyposażone są we wszystkie urządzenia i zdobycze nowoczesnej medycyny. Leczy się tu astmę, nieżyty dróg oddechowych, następstwa grypy, schorzenia nerek, artretyzm i lżejsze postaci cukrzycy.

## KTO PRZYJEŻDŻA?

W ubiegłym sezonie letnim w Solicach leczyło się około 5 tysięcy kuracjuszy, przeważnie skierowanych przez instytucje państwowe, związki zawodowe i ubezpieczalnie, korzystających z t. zw. ryczałtów ulgowych. Kuracjusze, przyjeżdżający prywatnie mogą korzystać z ryczałtu pełnego, co wyraża się sumą 550 zł. dziennie. Za tę cenę kuracjusz otrzymuje mieszkanie z pościelą, żywność, opiekę lekarską i wszystkie zabiegi według recepty lekarza uzdrowiskowego.

W Solicach znajduje się Centrala Zarządu Państwowych

Uzdrowisk Dolnośląskich, której podlegają wszystkie źródła wiska, sanatoria i stacje klimatyczne tej dzielnicy.

## ROK TEMU NIC NIE BYŁO

— W ubiegłym roku o tej porze — opowiada nam dyrektor naczelny uzdrowisk dolnośląskich, Wacław Lengą — było nas tu zaledwie kilku Polaków — burmistrz, komendant policji, starosta, paru referentów. Zajmowaliśmy jeden dom w parku zdrojowym, jadalnię we wspólnej stołówce. Każdy organizował swoją placówkę. W marcu b. r. Zarząd Zdrojowisk Dolnośląskich przejął hotel zdrojowy „Koronę Piastowską”, gdzie po przeprowadzonym remoncie urządzona została restauracja i stołówka dla kuracjuszy ryczałtowych.

— Dziś w Solicach mamy uruchomionych kilkanaście pensjonatów państwowych, domy wypoczynkowe, hotele i pensjonaty prywatne. Przez Dolny Śląsk przepłynęło w bieżącym sezonie ponad pół miliona ludności, w tym przeszło 15 tysięcy

cy kuracjuszy (w lipcu i sierpniu). Wszystkie pensjonaty związkowe i partyjne oddały swoje domy do dyspozycji Zarządu Zdrojów. Tem niemniej brak było miejsc dla kuracjuszy, gdyż ponad 50 proc. zajmowali t. zw. czasowicze, którzy nie przeprowadzali żadnej kuracji.

— Najważniejszym obecnie naszym zadaniem będzie rozdział kuracjuszy od czasowiczy. Mamy w Polsce około 20 tys. miejscowości wypoczynkowych. Staramy się o to, by Związki Zawodowe i instytucje kierowały tych, którzy nie potrzebują leczenia, do miejscowości klimatycznych. Zdroje tylko dla kuracjuszy — oto nasze hasło na najbliższy sezon — kończy dyrektor Lengą.

## W ZAMKU KSIĘCIA

## VON PLESSA

W odległości 5 km. od Solic w przepięknym dzikim parku leży była posiadłość księcia von Plessa — zamek Furstenberg. Zamek jest zabytkiem z XIII wieku, częściowo przebudowanym w wieku XVII. W jednej z sal zachowały się jako ornamentacja ścian orły polskie. Zamek zbudowany jest z kamienia, położony na wysokiej skale wznosi się malowniczo nad okolicą. Wnętrza są wyszabrowane i kompletnie zniszczone, częściowo przez Niemców, którzy wywozili co cenniejsze rzeczy, m. in. wspinała bibliotekę, która zawierała kilkadziesiąt tysięcy dzieł we wszystkich językach.

## Ultimatum związków zawodowych do krakowskich kupców w sprawie obniżki cen

W piątek 11 bm. upłynął termin udzielony przez OKZZ kupiectwu krakowskiemu do przywrócenia cen sprzed okresu ostatniej zwyżki.

Z dniem dzisiejszym delegaci Związków Zawodowych, w porozumieniu z władzami, rozpoczęli kontrolowanie cen w sklepach, przy czym — w myśl odpowiednich przepisów — sklepy są obowiązane posiadać rachunki za nabyty towar i uwidoczniać

ceny artykułów na wystawach Związków Zawodowe zwróciły się do spółdzielni, aby rozwinęły szeroką akcję w kierunku zapatrzenia świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby oraz przemysłowe i handlowe po dostępnych cenach.

W piątek, 11 bm. odbyła się w Krakowie druga konferencja w sprawie obniżki cen. Wzięli w niej udział zarówno przedstawiciele związków zawodowych

i stronnictw politycznych, jak i delegaci Kongregacji Kupieckiej, cechów, spółdzielni „Społem” oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i instytucji państwowych.

## Jeszcze jeden as Gestapo przekazany polskiej sprawiedliwości

W Pradze czeskiej został ujęty przez tamtejsze władze i prze-

kazany Polsce Józef Szware vel Czarniecki. W okresie od stycznia 1941 do stycznia 1945 Szware działał w Warszawie jako konfident Gestapo, przyczyniając się do aresztowania wielu osób spośród ludności cywilnej.

Od stycznia 1945 r. do marca 1946 r. był konfidentem Gestapo w Pradze czeskiej. Do Pragi przyjechał z Wiednia, gdzie otrzymał specjalne zlecenia i zadania. W Pradze mieszkał w najelegantszym hotelu, przeznaczone wyłącznie dla dygnitarzy reżimu hitlerowskiego i oficerów Gestapo. Szware miał ściśle kontakty z niemieckimi szpiegami Waikiem i Abzdewem przez swą żonę, która była z pochodzenia Niemką.

## REFERAT WYBORCZY powstał przy łódzkim Zarządzie Miejskim

(st.) Niebawem rozpocznie się kampania wyborcza do sejmu. Jak wiadomo, ordynacja wyborcza, uchwalona niedawno przez Krajową Radę Narodową, została już ogłoszona drukiem i według zapowiedzi dobrze poinformowanych kół, wybory sejmowe odbędą się w drugiej połowie stycznia.

W ścisłym związku z tym, jak się dowiadujemy, kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi postanowiło, na ostatnim swym posiedzeniu, powołać do życia referat wyborczy dla przeprowadzenia prac technicznych i przygotowawczych do wyborów. Referat ten, według uzyskanych przez nas informacji, już przystąpił do pracy. Zajmuje się on przygotowaniem podziału miasta na obwody głosowania, szykowaniem lokali wyborczych, potrzebnych druków, a nawet urn.

Główna praca, którą wykonuje referat, to przygotowanie, związane ze sporządzeniem spisów wyborczych. Łódź, jako jedyne miasto w Polsce, dzięki posiadaniu maszynom „Adrema”, będzie mogła spisy te przygotować w rekordowym wprost tempie. Listy wyborców z danymi personalnymi i ad-

resami sporządzane są, dzięki tym będzie, prawdopodobnie, zaangażowaniem, sposobem mechanicznym, maszyną. Ponieważ maszyny „Adre-szynistek dla wykonania całej tej pracy, jak to dawniej bywało ze konania kopii, w Łodzi nie trzeba spisami wyborców.



W dniu 9.10.46 r. na terenie Firmy E. Wicke — Fabryka Wstążek i Tasiem, Łódź, ul. Stanisława 10.12 — odbyło się wspólne posiedzenie aktyw PPS i PPR, na którym przewodniczył, tow. Szejner Franciszek z PPS i tow. Guziak Maksymilian z PPR.

Na zebraniu tym omówiono wspólne prace obu bratnich Partii i postanowiono, co dwa tygodnie odbywać wspólne posiedzenia aktyw. Po omówieniu spraw gospodarczo-organizacyjnych, posiedzenie zakończono odpisaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki.

KOŁO PRZY PZUW  
Koło PPS pracowników PZUW  
urządza we środę, dnia 16-go paź-

dziernika br. o godz. 18-ej popołudniu w sali stołówki, wieczór dyskusyjny, na którym ob. Henryk Wachowicz, poseł KRN, wygłosi referat o aktualnych zagadnieniach społeczno-politycznych.

Ze względu na doniosłość i aktualność zagadnień, które mają być na tym wieczorze poruszane, pożądanym jest jak najliczniejszy udział wszystkich Koleżanek i Kolegów wraz z ich rodzinami i wprowadzonymi przez nich, a młde widzianymi gośćmi.

NAUCZYCIELSKIE KOŁO PPS  
W sobotę dnia 12-10 46 r. odbyło się liczne zebranie nauczycieli sympatyków PPS.

Między innymi omawiana była sprawa utworzenia klubu dyskusyjnego PPS dla inteligencji pracującej. Nauczycielskie Koło PPS pragnie wyjść poza wąskie ramy zawodowe i objąć w swym gronie wszystkie zawody inteligencji postępowej, która pragnie ugruntowania dotychczasowych zdobyczy demokratycznych.

Tow. Świetlicko poruszył w końcu sprawę nskiego wyposażenia nauczycieli.

## Transport książek angielskich dla Uniwersytetu Warszawskiego

Jak dowiaduje się Socjalistyczna Agencja Prasowa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie otrzymała kilkanaście skrzyń książek i czasopism w je-

zyku angielskim ze Stanów Zjednoczonych.

Wśród książek znajdują się liczne prace z dziedziny techniki.

## Sprzedaż ziemniaków

Wydział Aprobizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że „Społem”, Państwowa Centrala Handlowa i Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Łodzi sprzedają do dnia 20.10. br. w dowolnych ilościach ziemniaki wolnorynkowe po cenie 320 zł. W hurcie i w detalu, w sklepach Powiatowej Spółdzielni Spożywców po 380 zł za 100 kg.

Wg informacji przedstawicieli instytucji handlowych na terenie Województwa Łódzkiego i sąsiednich znajduje się nadmiar ziemniaków, których cena nie przekracza 220 zł za 100 kg.

Zwraca się uwagę by stołówki zakładów pracy zakupowały kartofle w P.C.H., „Społem”, lub P.S.S., zaś rachunki wystawione przez przygodnych handlarzy w cenie wyższej nie były honorowane przez kierownictwo zakładów pracy i instytucji.

# Czarna rasa poza namiąsem

## Murzyni amerykańscy przedłożą swe skargi Narodom Zjednoczonym

Kwestia murzyńska w Stanach Zjednoczonych jest zagadnieniem ciągle aktualnym. Wprawdzie prawnie jest ona uregulowana, jednakże praktyczna realizacja przynosi dużo rozczarowań Murzynom, a rządowi przysparza kłopotów.

Deklaracja amerykańska z r. 1776 stwierdza, że „wszyscy ludzie są sobie równi, obdarzeni przez Stwórcę prawami naturalnymi — przede wszystkim prawem do życia, wolności i szczęścia”.

### WALKA O ZNIESIENIE NIEWOLNICTWA

Nie dotyczyło to początkowo Murzynów - niewolników, którzy nie będąc amerykańskimi autochtonami, zostali przywiezieni jako siła robocza z „Czarnego Łądu”.

Prezydent John Adams i Jefferson twierdzili, że różnice między rasą białą a czarną nie mogą się zniwelować, albowiem są stworzone przez samego Boga. Dopiero Abraham Lincoln położył podwaliny pod pełną, formalną równość i powszechność praw obywatelskich.

Aby te prawa mogły zaistnieć choćby teoretycznie w stosunku do Murzynów, należało skasować niewolnictwo i przywrócić wolność osobistą Murzynom.

Tu należy szukać przyczyn wojen secesyjnych między demokratyzującą się północą a arystokratyczno - ziemianiskim południem (1861 — 1865). W wyniku wojny między północą a południem następuje wielkopomny akt Lincolna, znoszący niewolę Murzynów.

Część północna Stanów Zjednoczonych nie była jednak wolna od niechęci do Murzynów. Uwikłana w wojnę domową walczyła wprawdzie o akt sprawiedliwości, jednakże czuła swoją rasową wyższość nad czarnymi.

Od poczucia wyższości, a co za tym idzie, pogardy do rasy niższej, krok jeden do nienawiści. A ta przecież przesądzała się ze Stanów Południowych i chociaż lata walk secesyjnych

zadecydowały o rozszerzeniu praw konstytucyjnych na rzesze Murzynów amerykańskich, zapewniając prawo głosowania bez względu na rasę i kolor skóry (poprawka konstytucyjna z 1870 r.), to jednak równość dla Murzynów faktycznie nie istniała.

Unia amerykańska nie wydawała żadnych antymurzyńskich ustaw, ale czyniły to Sta-

ny, które ze względu na swoją strukturę polityczną mogły same o tym decydować. I tak niektóre stany zabroniły małżeństw z Murzynami, ustanowiły odrębne szkoły, oddzielne środki lokomocji i t.p. A prawo licznemu zaledwie niedawno oficjalnie zniesiono. Taki stan rzeczy nie mógł istnieć długo bez oporu. Równoległe do rozwoju umysłowego Murzynów i osią-

gania dzięki wykształceniu poważniejszych pozycji społecznych wzrastało uświadomienie czarnych.

### RUCH SOCJALISTYCZNY WOBEC KWESTII MURZYŃSKIEJ

Socjalizm, propagujący i urzeczywistniający zasady równości ludzi bez względu na odrębności rasowe, kolorowe, wyznaniowe, jest bardzo rozpo-

wszechniony wśród Murzynów. Kontakt socjalistycznych kół murzyńskich z socjalistami innych państw jest ożywiony, a ruch socjalistyczny wyraźnie podkreśla swoje sympatie, czynnie popierając emancypacyjny ruch Murzynów amerykańskich.

### CZY ONZ POPRAWI LOS MURZYŃCÓW?

W minionej wojnie światowej rząd Stanów Zjednoczonych wykazał, że może skutecznie walczyć z antymurzyńskim nastawieniem społeczeństwa. Nieszczęściem Murzynów jest koniunkturalizm rządu amerykańskiego. Nie idea jest tu motorem działania, ale interes.

Po okresie ścisłego braterstwa broni wraz z demobilizacją, zaczęła się na nowo akcja antymurzyńska. Nadzieje Murzynów zostały ponownie zawiedzione. To też sprawę swą chcą oni obecnie wnieść na forum międzynarodowe do rozpatrzenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Wik - Troński

### NOWA WYSTAWA

Spółdzielnia Pracy Zw. Polskich Artystów-Plastyków w Łodzi, Piotrkowska 102, występuje we wtorek, 15 bm. o g. 12-iej z otwarciem nowych wystaw. Mianowicie zbiorowej wystawy grafiki artystycznej St. Łuckiewicza i L. Tyrowicza, oraz szkiców z Londynu i karykatur J. Zaruby. — Wystawa, której otwarcia dokona wiceprezydent miasta ob. Aienkiewicz, budzi duże zainteresowanie wśród miłośników sztuki naszego miasta.

## W ciągu trzystu lat pochłonęło morze 15 miast angielskich

LONDYN (SAP). W ostatnich trzech wiekach W. Brytania straciła 15 miast, stopniowo pochłoniętych przez morze. W celu ochrony wybrzeża, wyłoniono grupę inspektorów z zadaniem dokonania pomiarów o ceny niebezpieczeństwa, które zagraża wybrzeżom. Lord prezydent rady Herbert Morrison inspekcjonował kilka punktów, w których erozja brzegów morskich zagraża drogom, domom i hotelom. Akcja rządu w tej sprawie została spowodowana

żądaniem nadmorskich hrabstw o wyasygnowanie kredytów na budowę ścian nadmorskich w cel-

lu zabezpieczenia setek hektarów, które morze corocznie pochłania.

## Olbrzymi pożar na amerykańskim lotnisku we Włoszech

RZYM (SAP). Gwałtowny pożar wybuchł na lotnisku wojsk amerykańskich Marotta koło Pesaro. Piomienie, rozszerzając się szybko, objęły nagromadzo-

ne tam w dużej ilości pociski i spowodowały ich wybuch.

Dotąd wiadomo jest o siedmiu rannych, ale nieznanym jest jeszcze los grupy wieśniaków, zatrudnionych blisko składu pocisków.

Ruch kolejowy i na szosach został przerwany. Straż ognio- wa nie może śpieszyć z pomocą z powodu coraz to nowych wybuchów, których odgłosy rozlegają się bez przerwy w okolicy lotniska.

## Boso nie będą chodzić Milion par angielskich butów dla Niemców

HAMBURG (ZAP). — Według oświadczenia jednego z oficerów Brytyjskiego Zarządu Wojskowego złożonego wobec przedstawicieli prasy w Hamburgu, W. Brytania dostarczy Niemcom strefy brytyjskiej 1 milion par obuwia, które jeszcze

w tym roku ma być rozprowadzone wśród ludności.

W pierwszym rzędzie mają być zaopatrzone dzieci szkolne.

Niemieckie fabryki wyprodukowały w miesiącach od lipca do września 3 i pół miliona par obuwia, z czego 100.000 już rozprowadzono.

## Mikado odpowiedzialny za japońską politykę agresji

TOKIO (SAP). Ubiegły tydzień w procesie japońskich przestępstw wojennych wypełniony był przez exposé prokuratora radzieckiego, którego umiejętność i werwa cieszą się wielkim uznaniem członków

Trybunału. Nie atakując, ani oskarżając bezpośrednio cesarza Hiro Hito, prokurator radziecki przedstawił Trybunałowi liczne dokumenty, stwierdzające odpowiedzialność Mikada za agresję japońską.

## Co czytają skazani zbrodniarze hitlerowscy z Norymbergi

NORYMBERGA (PAP). Korespondent Reutera zebrał informacje o lekturze skazańców norymberskich. Goering studiując właśnie książkę z dziedziny ornitologii pod tytułem: „Z ptakami do Afryki”. Keitel poświęcił się studiom przyrodniczym. Czyta on książkę „Lasy w Niemczech”. Jodl i Seyss Inquart zajęli się poezją. Seyss zagłębił się w „Rozmowy z Goethem”. Frick czyta powieść historyczną pod tytu-

łem „Żołnierz”. Sarceli szuka ucieczki od rzeczywistości w książce fantastycznej pod tytułem „Zantena — szczęśliwa wyspa”. Schirach studiując „Gwiazdę Jeana’a”. Hess kontynuuje swe studia astrologiczne. Funk, skazany na dożywotnie więzienie, czyta książkę pod tytułem „Przeciwko śmierci”. Keitel, Frank, Streicher i Ribbentrop piszą ostatnie rozdziały swych pamiętników.

## Piekło kobiet

Wiele zmieniło się w naszej Rzeczypospolitej od roku 1939. Są jednak pewne magistrale życia, że ukrywają się w nich jak w bunkrach stare przyzwyczajenia. O, bo obyczaj — to najbardziej nieuchwiała zagadka przemian społecznych i gospodarczych. Stosunek prawa do kobiet w sensie politycznym i gospodarczym zmienił się obecnie niezwykle. I cóż z tego? Zapytajmy, ile kobiet potrafi wyliczyć te różnice. Zapytajmy, ile nie- wiaś wie, jakimi prawami są obecnie obwarowane w małżeństwie. Mamy zmiany wielkie w naszym życiu! Inercja starego obyczaju tkwi w wartościowaniu rzeczywistości.

W bibliotece tekstów ustaw wydano niedawno „Kodeks karny i prawo o wykroczeniach”. Gdy porównamy poszczególne paragrafy tego kodeksu z dawnymi postanowieniami, uderzy nas, że często liczbą artykułów jest inna, a treść pozostała prawie nienaruszona. Do tyczy to w pierwszym rzędzie praw związanych z osobistym życiem kobiet. Po wprowadzeniu nowej ustawy o zawieraniu małżeństw, a właściwie po rozpowszechnieniu tego prawa i rozciągnięciu go na wszystkie obszary Rzeczypospolitej, usu-

nięto rozbieżność dzielnicową w tej materii, panująca do 1939 r.

Jest jednak wiele dziedzin życia, gdzie przydałby się jakiś generalny wyrównawczy sprawdzian, co należy zachować, a co usunąć prawnie, legalnie z naszych obyczajów. Ukazała się obecnie książka Tadeusza Żeleńskiego (Boy'a) p. t. „Nasi okupanci”. Jest to nowe wydanie dawnych praw publicystycznych tego znakomitego tłumacza, krytyka teatralnego, miłośnika kultury francuskiej.

Niemcy rozstrzelali Boy'a we Lwowie. Był to mord z premedytacją. Pisarz ten trzymał się z daleka od polityki. Zawsze zabierał głos tylko w sprawach literackich, kulturalnych. Publicystyka jego służyła również kulturze. Walczył on z ciemnogrodem we wszelkiej postaci. Pragnął oświecać. W pracy swojej posługiwał się zdrowym rozsądkiem, jako normą wartościowania. Nie dał się sprowadzić na inny teren. Wszystko, co mówił żartem i serio, nacechowane było tym zdrowym rozumem.

Zaprawę umysłową miał przednią. Jako tłumacz naprawde przerażał piórem dzieje rozwoju mentalności francuskiej. Przynosił nam Ra-

belais'a, Montaigne'a, Kartezjusza, Montesquieu'go, Diderota, Pascala. Równocześnie przełożył tłumaczył Villona, Mollere'a, Beaumarchaisa, Balzaca, Flauberta! Taka praca warta wpływ na zamilowanie i na stawienia intelektualne Boy'a. Autor odbronnolający Mickiewicza, Fredre, Żmichowską, Królową Marysieńkę, w kulturze francuskiej znalazł normy, według których pragnął by urabiać nowe sady o rzeczywistości. Boy był też lekarzem. To również zaważyło na jego sądach o różnych zjawiskach literackich i życiowych.

Wydana obecnie książka p. t. „Nasi okupanci” przypomina nam dawne krucjaty tego pisarza o rozsądne traktowanie takich prozaicznych, a jednak kardynalnych zagadnień, jak rozwody, jak stosowanie kodeksu karnego w wypadkach mimowolnego morderstwa i w ogóle spraw, które obiał on tytułem „Piekło Kobiet”.

Piekło to nie skończyło się. „Wiedza”, wydając książkę Tadeusza Żeleńskiego, nie tylko przypomina dawne jego krucjaty, lecz od- daje aktualnym potrzebom społecznym skuteczny, oświecający, pouczający instrument do walki z ciemnotą. Gdy w roku 1933 ukazało się trzecie wydanie „Piekła Kobiet”, autor na wstępie napisał: „Obecnie, gdy okazała się potrzeba no-

wego wydania, jestem w kłopotle. Książka ta jest i przedawniona i zarazem bardziej aktualna, niż kiedykolwiek”.

Książka Boy'a przypomniała nam również słynny poradnik ksiądzkowy księdza Marjana Pierożyńskiego. Za pozwoleniem władzy duchownej wydano w Krakowie u księży Jezuitów „pierwszą i jedyną w języku polskim zdrową ocenę beletrystyki polskiej i obcej”. 1.000 autorów, 3500 dzieł. Książeczka ta krążyła po Polsce i rozpowszechniała zdumiewające oceny autorów. Miała wpływ na biblioteki, na czytelnictwo. Boy zreszcie zestawiał wszystkie śmieszne oceny, wypisał nazwiska tak atakowanych, jak i adorowanych pisarzy. Wywołał śmiech i to śmiech niebylejaki. Śmiech ten unicestwił wpływ jezuitckiego poradnika. Bo rozważmy sobie obecnie, czyż można wygłaszać naprzykład takie literackie osady: „Montesquieu Charles: Filozof i literat francuski, znany z rozprawy, godzącej w moralność społeczną: Duch praw.”

Musset Alfred, poeta francuski: pod względem stylistycznym należy do najlepszych, pod względem moralnym do najgorszych. Żył rozpustnie i swe marne życie opisywał”.

Możnaby zacytować wiele takich krótkich, zdumiewających charakte-

rystyk literackich księdza Pierożyńskiego. Pisarzy polskich ksiądz jezuita potraktował też swojsko. O Zofii Nałkowskiej napisał on:

„Romans Teresy Hennert” — bezwartościowa powieść, przetykana niestosownymi obrazkami.

Parandowski Jan w ocenie księdza pisze „opowiadania rzekomo mitologiczne, a naprawdę pornograficzne”; autor namawia czytelników, by bezwstydnymi postawili kapłankę.

Brzeżczek Jerzy: Ludzie legendy, pornografia z nad Morza Czarnego”.

Przyrywamy ten zabawny wypis. Te trzy opinie literackie wystarczą by stwierdzić dodatnią rolę felietonu Boy'a o poradniku Bibliotecznym - czytelniczym księdza Pierożyńskiego.

Dla niektórych czytelników wydana obecnie książka Tadeusza Żeleńskiego p. t. „Nasi okupanci” będzie przypomnieniem literacko-publicystycznych walk tego znakomitego pisarza o sens naszego życia kulturalnego. Sama treść tych walk welaż stanowi zagadnienie społeczne i narodowe. Zapewne dziś przesunęły się podstawy wielu zjawisk. Wiele zmieniło się w naszym życiu. Walka o sens i wartość naszej kultury nie może ustać.

Eustachy Czekalski

# Jak zaradzić brakowi leków?

## Odbudowa przemysłu farmaceutycznego powinna zagwarantować produkcję tanich leków

Wielokrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma zagadnienie zaopatrzenia społeczeństwa w tanie leki.

Głód lekarstw odczuwają i aptekarze i szpitale. Już rok temu, na ogólnopolskim zjeździe epidemiologicznym, który odbył się w Łodzi, skonstatowano, że szpitale krajowe borykają się z brakiem medykamentów, bowiem produkcja rodzima nie przekracza 10 procent zapotrzebowania, czyli, że zaspakaja potrzebę tylko w minimalnym stopniu. Przed aptekarstwem polskim stanęło w tych warunkach niepokojące pytanie:

### SKAD BRAĆ MEDYKAMENTY

O ile bowiem sytuacja nie ulegnie szybko zmianie, apteki mogą być puste.

Z drugiej strony, szerokie rzesze świata pracy, które przez Ubezpieczalnię Społeczną, odsyłane są często z receptami do aptek prywatnych, zadają nie mniej słuszne pytanie: dlaczego lekarstwa są tak drogie?

Obydwu tym palącym zagadnieniom poświęcona była konferencja prasowa, zwołana kilka dni temu do Okręgowej Izby Aptekarskiej w Łodzi.

Z informacji, jakich udzielili dziennikarzom przedstawiciele aptekarstwa, dowiedzieliśmy się, że problem racjonalnego zaopatrzenia ludności w leki, jak i sprawa cen, nie jest taka prosta, jakby się to na pozór wydawało. Jest wiele przyczyn, które spowodowały powstanie istniejącego stanu rzeczy.

Po pierwsze, jak to wskazuje Izba Aptekarska, na katastrofalny brak leków w Polsce wpłynęła rabunkowa gospodarka okupanta niemieckiego, który zdewastował nasz przemysł farmaceutyczny. Przemysł ten

### LEŻY DZIŚ W GRUZACH

i, gdyby nie wydatna pomoc UNRRA, która wie, czy dysponowali byśmy tym zapasem, którym obecnie skąpo rozporządzamy. Przed wojną polski przemysł chemiczny często eksportował

różne preparaty i medykamenty zagranicę. Nasze preparaty salwarsanowe, związki salicylowe („Motor”), związki bizmutowe, itp. konkurowały z niemieckimi. Dziś doprawdy niewiadomo jak, a zwłaszcza, jakimi środkami zrujnowany ten przemysł odbudować.

W tych warunkach aptekarze robili najczęściej zakupy na wolnym rynku, który posiadał jeszcze pewne zapasy ponemieckie, wgl. pochodzące z wwozu, lub nawet szabru. Ostatnio jednak czynniki rządowe zabroniły aptekarzom robienia tych zakupów. Sądźmy, że prawdopodobnie, wchodzi tu w grę ten moment iż przy pozostawieniu wszystkim swobody zakupów, do aptek przynikać musiały różnymi kanałami medykamenty, pochodzące ze składnic państwowych, unrowskich, wgl. ze szpitali, co stwarzało możliwości nadużyć (afery penicilinowe).

Ten stan rzeczy postawił aptekarzy w jeszcze trudniejszą sytuację, szczególnie, że muszą oni pobierać

**CENY USTALONE TAKSĄ** przewyższające dziś np. ceny wolnorynkowe. Efekt, jak twierdzą aptekarze, może być teraz tylko jeden: że apteki wyprzedają swe zapasy i znajdują się wobec alternatywy zlikwidowania się. Żaden jednak aptekarz nie może do tego dopuścić, gdyż nie pozwala mu na to etyka zawodowa, obowiązek społeczny, oraz chęć służeńia interesom zdrowia narodu.

Izba Aptekarska twierdzi, że obecne rządowe przydziały leków są niewystarczające, a ustanowiona taksa, choć wydaje się być wysoka, nie daje aptekarzom dużych zysków wobec wielkich kosztów, jakie związane są z prowadzeniem aptek. Zatrudniają one wysoko kwalifikowanych farmaceutów, pobierających miesięcznie do 18 tys. zł.; placą duże podatki (4 proc. od obrotu), dają znaczne, 25 procentowe zniżki od ceny lekarstw ubezpieczonym w Ubezpieczalni Społecznej itp.

### LICZNE PRETENSJE

wysuwane przez klientelę aptek, oraz zarzuty w prasie co do nadmiernych, lichwiarskich cen pobieranych za leki w aptekach, oparte są przeto — zdaniem Izby — na nieporozumieniu, gdyż aptekarzy obowiązują ustanowione przez zwierzchnie władze, cenniki.

O obowiązkach społecznych, ciążących na aptekach, świadczy to, iż dzięki wydatnej pomocy ich właścicieli, powstał w Łodzi przy Uniwersytecie samodzielny wydział farmaceutyczny dla szkolenia nowych kadr farmaceutów. Dalej, że wystąpili oni z inicjatywą założenia pierwszej w Polsce spółdzielczej wytwórni leków.

W tej chwili mamy do czynienia z wołającymi o naprawę stosunków faktami. Oto w aptekach brak surowicy dyfteryjowej, a w pewnych składnicach podobno surowica ta nie-

ga psuciu się. Z Piotrkowa alarmują Łódź o przysyłanie Neo salvarsanu dla 1800 chorych na kiłę dziewięcioletnią, a środka tego nie ma nigdzie. A wogóle brak nam 72 podstawowych artykułów, leczniczych.

Jedynym wyjściem z tej skomplikowanej sytuacji jest, zdaniem Izby Aptekarskiej, aby dać więcej swobody aptekarzom w uprawianiu swego zawodu, w zaopatrywaniu się w surowce i leki, w umożliwieniu im rozwinięcia pierwszej

### SPÓŁDZIELCZEJ WYTWÓRNI LEKÓW

Bo teraz położenie wygląda tak, że aptekarz albo będzie pracował na obecnych zasadach, a więc nie będzie mógł spełnić obowiązków zawodowych i dać choremu potrzebnego lekarstwa, albo — będzie specyfiki, preparaty i leki zdobywał dla chorego poza przydziałami rządowymi, ale wtedy narazi się przepiśsom, zabraniającym nabywania leków na wolnym rynku i znajdzie się w kolizji z prawem.

Trudno powiedzieć, jak rozwiązana zostanie **ZAGMATWANA SYTUACJA** na odcinku aptekarskim, na którą tak uskarżają się aptekarze. Z drugiej strony, sądźmy, że czynniki odpowiedzialne, a więc Ministerstwo Zdrowia dostatecznie dobrze zdaje sobie sprawę z obecnych trudności i dołoży wszelkich starań, aby je usunąć z pożytkiem dla całej ludności i dla aptekarstwa.

St. Gel.

## Różne fronty walki z drożyzną

Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego podał do wiadomości że za pośrednictwem „Spotem”, Państwowej Centrali Handlowej i Państwowej Spółdzielni Spożywców nabywać można w dowolnych ilościach ziemniaki w cenie przy dostawach hurtowych 320.— zł w sprzedaży detalicznej w sklepach PSS po 380.— zł. za 100 kg.

Niewątpliwie w wybitny sposób wpłynęło to na zahamowanie spekulacji, do jakiej obecnie doszło w chwili, w której ludzie pracy zaopatrują się w artykuły żywnościowe na zimę. Fala drożyzny, jaka przeszła ostatnio przez nasz kraj musi spotkać się ze zdecydowaną przeciw-akcją powołanych do tego czynników. Pierwszą oznaką takiej akcji jest zapowiedź biura wykonawczego Komisji Specjalnej podjęcia energicznych kroków w kierunku ukarania winnych wywołania nieczym niezasadnionej zwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby.

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia delegatura wojewódzka Komisji Specjalnej ukarała 19 rzeźników łódzkich, którzy sztucznie wywoływali brak słoniny, ukrywając jej duże zapasy i sprzedając ją w wnikomych ilościach i to tylko przy zakupie większej ilości mięsa czy wędlin. Rzecz zrozumiała, że tym aspołecznym stanowiskiem dotknięci byli przede wszystkim ludzie pracy, których nie stać jeszcze na regularne odżywianie się mięsem. W ten sposób skromne obłady robotnicze pozbawione były nawet koniecznej okraszy.

Jednocześnie jednak z tą akcją, właśnie w tym momencie, duża rola, mając do odegrania organizacje spółdzielcze i instytucje, zajmujące się rozprowadzaniem żywności wśród najszerzszego rzesz konsumentów. Nasyćenie rynku, sprawne zaopatrywanie miast w porę i w dostatecznej ilości w artykuły żywnościowe z pewnością wywrze swój skutek wytracając szukającym niegodziwym zysków kupcom prywatnym okazje łatwego zarobku, jak i umożliwiała brak artykułów pierwszej potrzeby na rynku. Dzięki znaczeniu odegra tu przede wszystkim sprawne przeprowadzenie akcji transportu i t. p.

Dlatego też pewne zdziwienie wywołuje wspomniane przez nas doniesienie Wydziału Apropowizacji, które w dalszym ciągu zapowiada, że „według informacji przedstawicielej instytucji handlowych na terenie województwa łódzkiego i sąsiednich znajdują się nadmiar ziemniaków, których cena nie przekracza 220 zł. za 100 kg.

Chcemy wierzyć, że ta dodatkowa uwaga ma na celu zamknięcie że Łódź nie grozi brak tego podstawowego artykułu, jak i naszym odżywianiu przedstawiają ziemniaki. Sprawa ma jednakże jeszcze inny aspekt. Nie jesteśmy zbyt mało wtajemniczeni w kalkulacje handlowa naszych dostawców, wydaje nam się jednak, że rozpiętość w nadanych cenach sprzedaży detalicznej dla konsumenta (380 zł.) i możliwej jak się okazuje cenę zakupu — jest zbyt wielka. Wygląda na to, że dotąd korzystano z innych, droższych źródeł zakupu. Jest to co najmniej dziwne i wobec zanawianej walki z drożyzną niezrozumiałe.

SKOS

# Zjazd aktywu kolejarzy PPS Okręgu Łódzkiego

W ubiegłą niedzielę odbył się w Łodzi I-szy Zjazd Aktywu Kolejarzy Pepesowców D. O. K. P. — Łódź. Na Zjazd przybyło 86 delegatów z 21 Kół partyjnych. Władze Centralne Partii reprezentowali: tow. Wiceminister Komunikacji Jastrzębski, poseł Żukowski, oraz tow. tow. Rak i Koper. Z Wojewódzkiego Komitetu PPS uczest-

nicyli w Zjeździe tow. red. Artur Karaczewski oraz tow. Ajmenkiel, który przewodniczył obradom.

Obecni byli również: Dyrektor Kolei Państwowych ob. Aleksander Bonchet oraz przedstawiciel Zarządu Okr. Związku Zawodowego Kolejarzy ob. K. Rzepniewski.

Po powitaniu Zjazdu przez przedstawicieli władz i delegatów Woj. Kom. dłuższe przemówienie wygłosił tow. Karaczewski na temat „Cele i zadania PPS“ Mówiąc o wkładzie PPS w walkę o wolność i jaśniejszą przyszłość polskiej klasy robotniczej, tow. Karaczewski powiedział między innymi:

— Polska Partia Socjalistyczna zawsze niosła ku zwycięstwu swoje sztandary, nawet w chwilach najcięższych i najtrudniejszych dla narodu; moc wysiłku naszej Partii musi zaciążyć pozytywnie na dzisiejszej rzeczywistości!

W dalszym toku swego przemówienia tow. Karaczewski mówił o wielkim wydarzeniu politycznym, przed którym już wkrótce stanemy — o wyborach. W obliczu tego niezmierniej wagi aktu państwowego szeregi PPS muszą zewrzeć się karnie jeszcze bardziej, aby w zgodnym wysiłku dać dowód, że Polska Partia Socjalistyczna zda egzamin przed Narodem i klasą robotniczą i nie zawiedzie jego zaufania.

Wiceminister tow. Wincenty Jastrzębski w referacie swym na temat „Zagadnienia kolejowe”, scharakteryzował spełnianą przez kolejarzy pracę nad odbudową transportu, dochodząc do następujących wniosków:

— Kolejarze obowiązki swe wobec kraju spełnili w stu procentach. Rząd Rzeczypospolitej ze swej strony okazał również maksimum wysiłku w dążeniach nad polepszeniem doli tysięcy rzesz kolejarzy.

Poseł tow. Żukowski omówił wyzerpujaco zadania aktywistów PPS w świetle trzyletniego planu odbudowy. Poza tym tow. Żukowski podkreślił osiągnięcia w poprawie bytu pracowników kolejowych.

Po wygłoszonych przemówieniach delegaci Kół partyjnych złożyli sprawozdania z działalności aktywów w terenie. Nad sprawozdaniem i zgłoszonymi wnioskami wywiązała się rzeczowa dyskusja, w wyniku której przyjęto szereg rezolucji.

W podniosłym nastroju, odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru, I-szy Zjazd Aktywu Kolejarzy PPS Okręgu Łódzkiego zakończył swe obrady.

## Kalendarz ćwiczeń O.R.M.O. Obwodu Śródmieście

Członkowie O. R. M. O. zgłaszają się na ćwiczenia w następujących terminach:

W poniedziałki, o godzinie 18-ej:

Oddziały fabryczne na terenie VIII Komisariatu, ul. Legionów 20 (8 Kom. M. O.).

We wtorki, o godzinie 18-ej:

Oddziały fabryczne na terenie II Komisariatu, ul. Narutowicza 79 (2 Kom. M. O.).

W środy, o godzinie 18:

Oddziały fabryczne na terenie III Komisariatu, ul. Wysoka Nr 56 (3 Kom. M. O.).

W czwartki, o godzinie 18:

Oddziały fabryczne na terenie IV Kom., ul. Warszawska Nr 8 (4 Kom. M. O.).

W piątki, o godzinie 18-ej:

Oddziały fabryczne na terenie V Komisariatu, ul. Mochackiego 8 (5 Kom. M. O.).  
Oddziały fabryczne na terenie VI Komisariatu, ul. Różana Nr 10 (6 Kom. M. O.).

W soboty, o godzinie 18-ej:

Oddziały fabryczne na terenie VII Komisariatu, ul. Roosevelta 9 (7 Kom. M. O.).

Punktualne stawianictwo obowiązuje.

KOMENDANT O. R. M. O. — Obwodu Śródmieścia.

## Przetarg

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi podaje do wiadomości, że dnia 18. 10. 1946 r. odbędzie się przetarg na niemieckie towary wg. niżej wymienionego spisu:

L. p.	NAZWA TOWARU	Suma wywoławcza	Adres składnicy
1.	Używane artykuły techniczne i artykuły użytku domowego . . . . .	64.340,—	Wólczańska 141
2.	Używane artykuły techniczne i artykuły użytku domowego . . . . .	8.366,—	Senatorska 29/81
3.	Maszynki do skręcania papierosów, otwieracze do puszek, latarki kieszonkowe, klosze do lamp elektrycznych (kule) . . . . .	70.00,—	Senatorska 29/81

Do przetargu przystąpić mogą osoby uprawnione. Specyfikacja towarów do przejrzania w biurze P. C. H. Oddział Wojewódzki w Łodzi, ul. Piotrkowska 53, w godzinach od 9-ej do 13-ej. Oferenci winni złożyć oferty w zamkniętej kopercie z podaniem kwoty na całość.

Oferty na częściowe kupno są nieważne. Oferty należy składać do dnia 18. 10 1946 r. do godz. 10-ej rano w lokalu P. C. H. przy ul. Piotrkowskiej 53. Do ceny kupna dolicza się 2% kosztów Komisji Szacunkowej. Łódź, dnia 10 października 1946 r.

(opad)

# KOMUNIKAT Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej

Na mocy decyzji Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej Rada Zakładowa firmy „Horak” otrzymała do swej dyspozycji mieszkanie przy ul. Heleny 3, — 3 pokoje z kuchnią, Radzie Zakładowej Państw. Zakładów im. Waryńskiego przydzielono mieszkania: przy ul. Narutowicza 22 — 1 pokój z kuchnią, przy ul. Gdańskiej 16 — jeden pokój, Gdańska 101 — 2 pokoje z kuchnią, Wólczańska 169 — jeden pokój, Kilińskiego 25 — jeden pokój, Myśliwska 19 — jeden pokój.

Radzie Zakładowej firmy Strzelczyk (dawnej John) przydzielono mieszkania: Piotrkowska 26 — jeden pokój, Zamenhofska 30 — 3 pokoje z kuchnią, Odyńca 5 — jeden pokój.

Związek Nauczycielstwa Polskiego otrzymał mieszkania: Zagajnikowa 44 — 2 pokoje z kuchnią, Al. 1-go Maja 28 — 1 pokój z kuchnią, Śródmiejska 72 — 2 pokoje z kuchnią, 11 Listopada 61 — jeden pokój.

Rada Zakładowa firmy Dietzel — mieszkania: Nowomiejska 3 — 3 pokoje z kuchnią, Piotrkowska 82 — jeden pokój, Wschodnia 67 — jeden pokój z kuchnią, Jaracza 23 — jeden pokój, Jaracza 28 m. 5 — jeden pokój.

Radzie Zakładowej firmy „Recluta” przydzielono mieszkania: Piotrkowska 36 — pokój z kuchnią, Skarbowska 27 — 2 pokoje z kuchnią, Kopernika 36 — 2 pokoje z kuchnią, Marsz. Stalina 42 — 1 pokój.

Radzie Zakładowej firmy Elitnigon przydzielono mieszkania: Napiórkowskiego 9 — jeden pokój z kuchnią, Sienkiewicza 82.

Radzie Zakładowej firmy Patberg i Triebke przydzielono mieszkanie przy ul. Piotrkowskiej 269.

Radzie Zakładowej Elektrowni Łódzkiej przydzielono następujące mieszkania: Piotrkowska 171 — 1 pokój, Pogonowskiego 35 — 1 pokój.

Firmie Bechtold i Seiler przydzielono następujące mieszkania: Gdańska 10 — pokój z kuchnią, Pogonowskiego 9 — jeden pokój, Gdańska 4 — jeden pokój.

Radzie Zakładowej firmy Widzewska Manufaktura przydzielono mieszkanie przy ul. Wólczańskiej 79 — jeden pokój.

## Wczasy zimowe dla nauczycieli zorganizowane zostaną staraniem ZNP w Łodzi

Dzięki staraniom łódzkiego zarządu grodzkiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego, nauczycielstwo łódzkie zyskało na Ziemiach Odzyskanych w Szklarskiej Porębie piękny dom wypoczynkowy. Pomoc ministerstwa Opieki i Ministerstwa Oświaty pozwoliły zorganizować latem na większą skalę, wczasy dla nauczycielstwa łódzkiego, które za niewielką opłatą przez dwa tygodnie spędziło wakacje w pięknej górskiej okolicy. Ogółem

z wypoczynku korzystało w czterech turnusach 200 nauczycieli naszych szkół. W Szklarskiej Porębie, podczas wakacji, czynny był m. in. kurs nauczycielski PPS, kursy wychowania fizycznego itp.

Obecnie zarząd grodzki PZN planuje urządzenie w tej samej miejscowości na okres świąt Bożego Narodzenia wczasów zimowych, połączonych z uprawianiem sportu narciarskiego.

# Łódź podwodna „Zbik” pod protektoratem łódzkiej Ligi Morskiej

(T) Ub. niedzieli odbył się w Łodzi okręgowy zjazd Ligi Morskiej przy udziale 160 delegatów, reprezentujących ponad 40 tysięcy członków Ligi na terenie woj. łódzkiego. Zjazd zajął przewodniczący okręgu, wicewojewoda, tow. Studziński, podkreślając, że Liga Morska, podniesiona ostatnio de-

cyzją KRN-u do rzędu instytucji wyższej użyteczności publicznej, ma do spełnienia poważne zadania w dziedzinie krzewienia idei morskiej.

Po dokonaniu wyboru delegatów na ogólnopolski zjazd Ligi do Warszawy, na którym ma być wyłoniony zarząd główny i rada naczel-

na na miejsce dotychczasowego zarządu komisarycznego. Dr. Szymankiewicz i dr. Zieliński zreferowali stan prac i plan działalności na najbliższy okres. Okręg przeznaczył 200 tys. zł. na cele szkolenia młodzieży i na FOM. Ufundowano 3 stypendia dla studentów łódzkich, studiujących na Politechnice Gdańskiej na wydziale budowy okrętów, w Akademii Handlu Morskiego w Gdyni, oraz w Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie. Każde ze stypendiów wynosi 20 tys. zł. Niezależnie od tego, w porozumieniu z Dowództwem Marynarki Wojennej, okręg łódzki objął opiekę nad załogą łodzi podwodnej „Zbik”, która i przed wojną pozostawała pod protektoratem naszego województwa. Zarząd uchwalił ponadto 100 tys. zł. na FOM.

Aby ułatwić członkom Ligi, głównie ze sfer robotniczych, bliższe zetknięcie się z morzem, okręg czyni starania o uruchomienie domu wypoczynkowego w Postominiu.

## Rok radiostacji łódzkiej Tydzień pod hasłem radiofonizacji szkół

Przyszłej niedzieli przypada pierwsza rocznica uruchomienia rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi. Radiostacja łódzka położyła poważne zasługi w dziele radiofonizacji całego naszego województwa. To też rocznica jej założenia niewątpliwie obchodzona będzie przez społeczeństwo tak, jak na to zasługuje.

Z okazji jubileuszu organizowany będzie w Łodzi „Tydzień Radowy”, który rozpocznie się 20 października r.b. W czasie Tygodnia odbędą się liczne imprezy publiczne i radiowe i rozgłoszą nasza, zgodnie ze swoją tradycją, dochody z tych imprez przeznacza na cele społeczne, a mianowicie na radiofonizację szkół na naszym terenie.

Umożliwienie szkołom korzystania z audycji naukowych, kulturalnych i rozrywkowych jest zagadnieniem na der ważnym, zwłaszcza, jeśli zważyć, iż młodzież laknie radia. Brak podręczników szkolnych, książek o charakterze dokształcającym, wreszcie potrzebnych pomocy naukowych, da się w pewnej mierze usunąć przez zainstalowanie w każdej szkole odbiornika, który mógłby za pomocą

sieci głośników nieść żywe słowo bezpośrednio do poszczególnych klas.

Poza tym z okazji Tygodnia Radowego wypuszczony zostanie znaczek, przedstawiający parę dzieci przy odbiorniku radiowym. Na zakończenie tygodnia, 27 b.m., przeprowadzona będzie przez społeczne komitety radiofonizacji kraju w całym województwie akcja zbiórkowa. Zorganizowane zostaną także zabawy i różne imprezy rozrywkowe. (st.)

## Największe miasto w Polsce Łódź dwa razy większa od Warszawy

Na podstawie dekretu Ministerstwa Administracji Publicznej, do obszaru m. Łodzi włączone w swoim czasie nawięcej podmiejskie i wiejskie. Terytorium miasta wskutek tego po-

większyło się czterokrotnie i dziś Łódź jest największym ośrodkiem miejskim w Polsce, obejmującym obszar 211 km. kw.

Dla porównania warto podać, że obszar Warszawy wynosi obecnie ok. 105 km. kw. Łódź jest więc pod względem przestrzeni dwa razy większa od stolicy.

Na inkorporowanych terenach skasowane zostały gminy wiejskie i zlikwidowano urzędy sołtysów. Na miejsce gromad wiejskich wyznaczono obecnie 22 urzędników rejonowych, pełniących właściwe funkcje wchodzące w zakres prac normalnych komisariatów. Urzędnicy ci podjęli obecnie wspólnie z chłopami akcję wywozu gruzu z terenu ghetta. Gruz ten na furmankach chłopskich wywożony jest na drogi i szosy, które w ten sposób, po zwalcowaniu, doprowadzone zostaną do porządku.

**Czytajcie prasę socjalistyczną**

# Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny, podaje do publicznej wiadomości, że

- R. 1285/46 Adam Grohman, l. 59, Skorupki 14,
- 1590/46 Irena Frajtag, l. 19, Radomska 19a,
- 2130/46 Józef Ber, l. 25, Ciaplice, k. Jeleniej Góry, Rybnicka 22,
- 2457/46 Zofia Pieczyńska z d. Frenkler, l. 41, Limanowskiego 119,
- 2580/46 Danuta Joanna Protze, l. 16, Wieleń nad Notecią, Nowe Miasto 21,
- wpisani do II grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste),
- 83/46 Franciszka Hassenritter z d. Jabłońska, l. 36, Wólczańska 65,
- 88/46 Jadwiga Braun, l. 23, Ogrodowa 24,
- 145/46 Jan Woch, l. 53, Miodowa 6 Radogoszcz,
- 168/46 Franciszek Jakubowski, l. 78, Sesnowa 32,
- 190/46 Maria Apolonia Ritter, l. 33, Targowa 33,
- 225/46 Jan Ritter, l. 59, Targowa 33,
- 269/46 Emma-Eugenia Nowak, z d. Kares, l. 41, Limanowskiego 134,
- 386/46 Bronisława Lenartowicz z d. Gulezyk, l. 50, Limanowskiego 134,
- 428/46 Aleksandra Emilia Macherowa z d. Woolfle, l. 81, Piotrkowska 118,
- 454/46 Barbara Michalska, l. 18, Krucza 4,
- 562/46 Adolf Rennert, l. 55, Dąbrowska 38,
- 563/46 Elżbieta Berta Schmidt z d. Wendt, l. 67, Konstantynów,
- 587/46 Józefa Berezowa-Bertling, l. 44, Suwalska 14,
- 866/46 Izabella Lingen z d. Jaska, l. 34, Abramowskiego 9,
- 871/46 Franciszka Ritter z d. Sowińska, l. 60, Targowa 33,
- 894/46 Halina Harzyńska, l. 20, Limanowskiego 84,
- 969/46 Barbara Bronisława Młynarska, l. 16, Wólczańska 148,
- 1111/46 Alodia Zapora, l. 25, Kilińskiego 117,
- 1268/46 Lucyna Lucja Michalska, l. 24, Krucza 4,
- 1275/46 Marianna Zomer z d. Marcinkowska, l. 56, Dąbrowska 28,
- 1358/46 Stanisława Krauze, l. 22, Pomorska 50,
- 1414/46 Krystyna Aniela Tomas, l. 21, Wojska Polskiego 111,
- 1489/46 Janina Babaszkiwicz z d. Zajfryd, l. 49, Przędzalniana 37,
- 1494/46 Wanda Gutner z d. Szule, l. 42, Daszyńskiego 32,
- 1536/46 Wacław Robaszkiwicz, l. 52, Przędzalniana 37,
- 1568/46 Jadwiga Rasz, l. 32, Łąkowa 14,
- 1569/46 Helena Rasz, l. 26, Łąkowa 14,
- 1607/46 Kazimiera Leiblich, l. 40, Limanowskiego 59,
- 1879/46 Adolf Sztelle, l. 61, Wartembork, pow. Olsztyn, Armii Czerwonej 3,
- 1925/46 Jerzy Jagielski, l. 21, Bydgoska 24,
- 1926/46 Elżbieta Jagielska z d. Kares, l. 46, Bydgoska 24,
- 1952/46 Maria Wanda Żuchowska, l. 35, Biegańskiego 27,
- 2042/46 Anna Maria Thiele, l. 21, Helenówek 18 (Radogoszcz),
- 3606/46 Zofia Frenzel z d. Wojtyśiak J. 33, Nawrot 59,
- wpisani do III grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste),
- 954/46 Konstanty Popławski, l. 54, Ruda Pabianicka, Bandurkiego 11,
- 1938/46 Henryk Frey, l. 35, Narutowicza 107,
- 1953/46 Kazimierz Żuchowski, l. 41, Biegańskiego 27,
- 2493/46 Henryk Bednarski, l. 39, Ruda Pabianicka, Leszna 29,
- wpisani do IV grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste),
- 1920/46 Czesława Domagała z d. Łakomska, l. 45, Andrzeja 31 wpisana przez okupanta do grupy uprzywilejowanej (Rückkehrerausweis) złożyła wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17/45 poz. 96) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o sakodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Oddziałowi Karnemu Sądu Grodzkiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 13.

Łódź, dnia 8 października 1946 r.

Przewodniczący Oddziału Karnego Sędzia (—) M. Gołąb.

## Ze sportu

TABELA MISTRZOSTW PIŁKARSKICH KL. A			
	st.	st.	
	gier	pkt.	br.
I Lechia-Tomasz.	3	5:1	10:4
II Widzew	3	4:2	6:3
III TUR Łódź	2	3:1	11:2
IV Concordia Piotr.	2	3:1	5:3
V Zjednoczone	2	2:2	4:3
VI PTC	3	2:4	1:6
VII TUR-Tomaszów	1	1:1	1:1
VIII ZZK	2	0:4	0:2
IX Centr. Szk. Of.	2	0:4	1:15
X LKS	—	—	—

W tabeli zwraca uwagę dobra pozycja drużyn prowincjonalnych. Wydaje się, że dostarczenie punktów będzie Centralna Szkoła Oficerów. LKS w tej rundzie udziału w mistrzostwach brać nie będzie, czy weźmie na własną? Za decyduje o tym decyzja PZPN w sprawie ligi.

**TUR (TOMASZÓW)—LECHIA 1:1 (1:0)**  
Pierwszy występ beniaminka klasy A w meczu mistrzowskim, który jednocześnie miał charakter derby Tomaszowa, zakończył się po ciekawej i emocjonującej grze wynikiem remisowym. Dla OM TUR-u bramkę zdobył w 38 min. z karne-go Pietruszczak. Wyrównał w 18 min., po przerwie Nowicki do rzucie różnym.  
Sędziował p. Olejnik, widzów 3.000. W przedmeczcu rezerw OM TUR pokonał Lechię 2:0 (1:0).

**AZS KOMUNIKUJE**  
Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi zawiadamia, iż począwszy od dnia 14 bm. do dnia 17 bm. rozpoczyna przestępowanie legitymacji członkowskich na nowy rok akademicki. Wszyscy członkowie zwyczajni i nadzwyczajni, nie mający po upływie wyżej wymienionego terminu przestępowanych legitymacji tracą prawa członka AZS-u. Żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

## Ozorków na odbudowę Stolicy

W Ozorkowie zawiązał się Miejski Komitet Odbudowy m. st. Warszawy, w skład którego weszli ob. ob.: Fr. Dąbrowski jako przewodniczący, W. Karasiewicz jako sekretarz.

Uchwalono przeprowadzić zbiórki uliczne drogą kwesty przez 5 kolejnych najbliższych niedziel.

W kwestach ulicznych brało czynny udział miejscowe kupiectwo Związek Rzemieślników, członkowie PPS i PPR, nauczycielstwo szkół powszechnych.

Dotychczas zebrana kwota wynosi 24.604 zł 55 gr przekazano do Centralnego Komitetu Odbudowy m. st. Warszawy.

## Z ostatniej chwili

# Repr. Śląska — Liga Szkocka 0:2

(Tel. wł.) Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili — piłkarze polscy, którzy wyjechali do Szkocji, rozegrali wczoraj swój pierwszy mecz z silną ligową drużyną szkocką, ulegając w nim 0:2. Cała sportowa prasa angielska

podkreśla wysoki poziom gry Polaków, stwierdzając, że nie ustępowali oni w niczym silnemu zespołowi piłkarzy szkockich. Prasa brytyjska przypisuje przypadkowi zwycięstwo Szkotów.

**15. X w Łodzi**

**WAŻNE TELEFONY:**  
 Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72  
 Wojewódzka Kom. Milicji Obywatelskiej — tel. 250-07  
 Miejska Komenda Milicji Obywatelskiej — tel. 253-00  
 Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01  
 Kom. Pow. MO. — tel. 185-02  
 Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11  
 Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44  
 Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15  
 Straż pożarna — tel. 8  
 Biuro numerów — tel. 199-06  
 Redaktor Naczelny Kuriera Popul. i sekretariat — tel. 130-46  
 Sekretarz Redakcji — 144-18  
 Kierownik Administracji — 222-22  
 Dział ogłoszeń i Eksped. — 256-37  
 Dział pręmaty — 268-95

**TEATRY**

**PAŃSTWOWY TEATR WP**

Dziś i dni następnego interesujący dramat współczesnego pisarza polskiego Stefana Otwinowskiego „Wielkanoc” ujęty w sugestywne ramy muzyczne przez młodego kompozytora Jana Krenza. Partię fortepianową wykonuje prof. Kiejstut Baciewicz, Orkiestra członków Filharmonii Łódzkiej. Udział biorą: Kunina, Zelwicz, Kossobudzka, Łapicki, Woźniak, Maliszewski, Pietraszkiewicz, Leszczyński, Lubelski, Puchniewska, Ordon, Pilarski, Poczatek o godz. 19 min. 15.

**TEATR POWSZECHNY TUR**

Dziś i dni następnego pierwsza na scenach polskich współczesna sztuka polityczna Adama Ważyka „Stary Dworek” w doskonałej reżyserii Wł. Krasnowieckiego. Udział biorą: Macherska, Węgrzyn, Krasnowiecki, Nawrocki, Świdorski, Rachwałska, Fijewski, Skowroński, Dejmek i Dewojno, Pocz. o godz. 19 min. 15.

**TEATR NA PIETERKU**

Traugutta 1, tel. 176-82

W środę dnia 16 oraz w czwartek 17 bm. o godz. 19 m. 30 odbędzie się koncert najwybitniejszych artystów opery warszawskiej: K. Poredy (bas), J. Karolkiewicza (baryton) i M. Szopskiego (tenor). Przyjazd do Łodzi tak wybitnych artystów wzbudzi niewątpliwie wśród tutejszych melomanów ogromne zainteresowanie. W programie najpiękniejsze arie i pieśni. Kasa czynna od 10 do 14 i od g. 16.

**TEATR „SYRENA”**

Traugutta 1

Dziś i codziennie przedstawienie p. t. „BEZ ŻELAZNEJ KURTANY” udział biorą: — Maria Bielicka, Stefania Górńska, Stefania Grodzka, Regina Grabowska, Irena Malikiewicz, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dzielowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Matuszewski, Stefan Witas.

Kier. art.-lit. Jerzy Jurandot. Dekoracje: J. Rybkowski i Marian Stepień. Początek przedstawienia o godzinie 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

**TEATR KAMERALNY D. Ż.**

Daszyńskiego 34

Dziś, dnia- 15 bm. jedno przedstawienie o godz. 19-ej komedii G. B. Shaw’a — „MAJOR BARBARA”. Udział biorą: A. Chronicki, K. Dejunowicz, B. Drapińska, H. Drohocka, L. Dunin, J. Daszyński, I. Horecka, W. Jakubińska, J. Jaroń, S. Jaśkiewicz, A. Mikołajewski, Z. Mrozowska, L. Tatarski, F. Zukowski.

Reżyseria E. Axer. Dekoracje — J. Rybkowski. Kasa czynna od godziny 10-ej, Telefon 123-02.

**TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ**

„LUTNIA”

Dziś jedno przedstawienie o godz. 19-ej „WESOŁA WDÓWKA” Operetka w 3-ach aktach F. Lehara. Z udziałem całego zespołu artystycznego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 17 w kasie teatru.

**RADIO**

Kraków: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne”, 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 Progr. na dziś, Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 Sygnał czasu 7.00 aud. poranna. 7.30 powt. najważ. wiad. dziennika. Katowice: 7.35 Muzyka poranna. Łódź: 8.10 Rozmaitości. Katowice: 8.20 Muzyka popularna. 8.30 Przerwa. Łódź: 11.15 Muzyka z płyt. 11.20 Wiad. z miasta i prowincji. 11.25 Skrzyńka ofiar na rzecz L. R. R. (komunikaty). 11.35 Muzyka z płyt. Kraków: 11.57 Sygnał czasu i hejmał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 dziennik. Katowice: 12.20 Muzyka obiadowa. 12.55 „5 minut poezji”. Poznań: 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”, 13.15 Z życia narodów słowiańskich, 13.25 Koncert. Kraków: 14.00 Muzyka polska. Łódź: 14.50 Muzyka z płyt. 15.05 Felieton sport. red. L. Szumlewskiego, 15.10 Pog. pop. naukowa Dr T. Siwerta p. t. „Teatr szkolny i jego rola wychowawcza”. 15.20 „Tańce różnych narodów” w wyk. Br. Rotształtówny — skrzypce i prof. Wł. Raczkowskiego — fortepian. 15.45 Koncert reklamowy. Warszawa: 16.00 Dziennik. Bydgoszcz: 16.30 Recital fortepianowy E. Rezlera. Warszawa: 16.55 Kwadrans prozy, 17.10 Koncert, 17.50 „Nasze Uzdrowiska”. Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych: 1) Reportaż w opr. J. Wróblewskiej p. t. „Co to jest biuro studiów”. 2) W ramach audycji „Ze świata sztuki”, „Cervantes i jego Don Kichot” w opr. prof. S. Kolakowskiego. Kraków: 18.30 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Łódź w progr. ogólnopolskim. 19.00 W ramach audycji „Nauka przy głosniku”, X-ty odczyt z cyklu: „Człowiek w historii muzyki” p. t. „Giuseppe Verdi” z ilustr. muzyczną z płyt w opr. mgra. Mieczysława Drobniera. Katowice: 19.30 Popularny koncert symfoniczny. W-wa 20.00 Dziennik, 21.30 Słuchowisko p. t. „Następna fala”. Katowice: 21.00 Kwartet smyczkowy Beethovena Nr

11 op. 95 oraz pieśń Beethovena w wyk. Olgi Łady. W-wa: 21.45 Kwadrans prozy Kraków: 22.00 Koncert rozrywkowy Łódź: 22.30 Koncert życzeń (część I-sza). W-wa: 23.00 Ostatnie wiad. dziennika, 23.20 Progr. na jutro. Łódź: 23.30 Program na jutro 23.35 Koncert życzeń (część II-ga), Zakonczenie audycji i hymn do 24.00.

**DYZURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczńska 37), Bojarskiego (Przejazd 18), Unieszowskiego (Dąbrowska 24b) Epszajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Przejazd 56), Pawlukiewicza (Pomska 12).

**FARBIARNIA, DRUKARNIA I WYKOŃCZALNIA**

Apaszkli, kretony, flanele i podszewki farbuję i drukuję na kolor trwałe, szybko, dobrze i po cenach najniższych Farbiarnia, Drukarnia i Wykończalnia, Al. LESZ, Łódź, Lipowa Nr 83, tel. 129-37.

**OGŁOSZENIE**

W Oddziale Nadzoru Budowlanego Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko - Łódzkiego wakuja stanowiska: inżynierów budowlanych wzgl architektoz z uprawnieniami budowlanymi.

Warunki do omówienia. Kandydaci, reflektujący na wyżej wymienione stanowiska winni składać podania wraz z życiorysami w Wydziale Personalnym, Piotrkowska 104, pokój 227.

Łódź, dnia 14 października 1946 r. Zarząd Miejski w Łodzi

UWAGA! Dnia 13-go października 1946 r. w kinie „Wolność” ul. Napiórkowskiego Nr 16, między godz. 16-tą a 18-tą zgubiono kolnierz futrzany damski skunksowy. — Uczelwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 3.000 złotych. — Łódź, ul. Armii Czerwonej Nr 58 (Rokicińska). Władysław Krystoflakowa.

**Repertuar kin łódzkich**

<b>POLONIA</b> ul. Piotrkowska 67	„KRÓLEWNA SNIEŻKA”
<b>TECZA</b> ul. Piotrkowska 108	„TYRAN”
<b>GDYNIA</b> ul. Przejazd 2	„ZWARIOWANE LOTNISKO”
<b>STYLOWY</b> ul. Kilińskiego 123	„BATALIA NIESTRASZONYCH”
<b>BALTYK</b> ul. Narutowicza 20	„SKARB RODZINY GOUPI”
<b>WISLA</b> ul. Przejazd 1	„DALEKA DROGA”
<b>ADRIA</b> Marszałka Stalina (Główna) 1	„DALEKA DROGA”
<b>WŁÓKNIARZ</b> ul. Zawadzka 16	„GDY MADELON”
<b>HEL</b> ul. Legionów 2-4	„ZWARIOWANE LOTNISKO”
<b>TATRY</b> ul. Sienkiewicza 40	„BRUTAL”
<b>PRZEDWIOSNIE</b> ul. Żeromskiego 74-76	„U KRESU DROGI”
<b>WOŃOŚĆ</b> ul. Napiórkowskiego 16	„SZARY LORD”
<b>ROMA</b> ul. Rzgowska 34	„ZYGUNT KŁOSOWSKI”
<b>ZACHETA</b> ul. Zgierska 26	„SZYRMET CHAN”
<b>BAJKA</b> ul. Franciszkańska 31	„WIEZIEN 4328”
<b>ROBOTNIK</b> ul. Kilińskiego 178	„DOROZKARZ Nr 13”
<b>REKORD</b> ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„CO MOJ MAZ ROBI W NOCY”
<b>M I Z A</b> Ruda Pabianicka	„JEZEBEL”
<b>ŚWIT</b> Bałucki Rynek 5.	„PAPA SIĘ ŻENI”
<b>OSWIATOWY OM. TUR</b> ul. Kopernika 8	Nieczynny z powodu remontu.
<b>OSWIATOWE II</b> Rzgowska 94	<b>CZŁOWIEK I ZWIERZETA</b> dod. dla dzieci — „Wilk i 7 kozłat”

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16. 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 14. 16. 18 i 20  
 Kina: HEL, ADRIA i ROMA rozpoczynają seanse o pół godziny później, t. zn. w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta pierwszy seans o godz. 14.30. OSWIATOWY — 3 seanse dziennie: godz. 16, 18, 20. Początek seansów w kinie BALTYK w dni powszednie o godz. 10.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta o godz. 12.30, 14.30, 18.30 i 20.30.

Uwaga. We wszystkich kinach w dniu premiery passe-partout oraz bilety bezpłatne i ulgowe — nieważne  
 Kino POLONIA w dniu dzisiejszym rozpoczyna seanse o godzinie 12, 14, 16, 18, 20.

**PRZETARG**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenie podtynkowej instalacji świetlnej w budynku szkoły przy ul. Rybnej 21/23.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Dziale Technicznym, Piotrkowska 64, I piętro, pokój nr 5, do dnia 21 października, godz. 11-ej w kopercie zamkniętej z napisem:

Oferta na wykonanie instalacji świetlnej w budynku szkolnym przy ul. Rybnej 21/23.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys za opłatą 50 zł otrzymać można w Oddziale Instalacyjnym, ul. Potrkowska 64, II p., pokój Nr 140.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11-ej

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami należy wpłacić 4 proc. od sumy oferowanej w Kasie Zarządu Miejskiego, pl. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert, umiawnienie przetargu bez podania powodu oraz brania pod uwagę ofert tych firm, które okażą się dowodem wpłacenia Pozyezki Odbudowy lub zaświadczeniem o zwolnieniu z wpłaty.

Łódź, dnia 14 października 1946 r.  
 Zarząd Miejski w Łodzi

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Lekarze**

**Dr KONAR WACŁAW**, choroby żołądka, kiszki, wtroby — Narutowicza 56, tel. 119-59, powrócił. —3132

**Dr BORNSTEIN** — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. —3209

**Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT** specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 8—11 i od 4—7.

**Dr REICHER**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Łódź, Podulnowa 26, tel. 191-23, powrócił i przyjmuje od godz. 2—5. —1446

**Dr KOWALSKI MIECZYSLAW** specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al. 1 Maja 3

**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, nosa i gardła. ul. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

**Dr med. B. TOŁCZYŃSKI** — starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. ordynuje od 3—7 popoł. Tel. 269-01.

**Dr med. MARKIEWICZ Gustaw** specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109, m. 6, II piętro Tel 138-52 —929

**Dr med. SIENKO KSAWERY** (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęchacza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—6. Tel 205-55. —232

**Dr J. VOGEL** ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92

**LEKARZ STOMATOLOG Aljeja Burakowska** z Warszawy — leczenie jamy ustnej i zębów. Pracownia zębów sztucznych Andrzeja 2. —930

**Dr DOBROWOLSKI** — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 196-00.

**Dr. JADWIGA SZUSTROWA**, choroby płuc. Łódź, ul. Wólczńska Nr 197 m. 1 wznawia przyjęcia od godz. 17 do 19-ej. —1938

**Dr. KONDRACKI** specjalista chorób żołądka, kiszki, wtroby. Narutowicza 35 przyjmuje 3—6, telefon 206-99.

**Dr med. ŻURAKOWSKI** z Warszawy. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Piotrkowska 33 godz. 21—1 i 3—5½.

**Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA** z Warszawy. Specjalistka chorób skórnych wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5½.

**Dr med. J. MIRSKI CHOROBY KOBIECE**, ul. ŻEROMSKIEGO 37, TEL. 257-23 WZNOWIŁ PRZYJĘCIA GODZ. 4—7.

**Kupno i sprzedaż**

**ZEGARKI - BIŻUTERIA**, kupno — sprzedaż B. Kowalski, Łódź, Piotrkowska 3. —3219

**ZESZYTY**, bruliony, pocztówki kolorowe, teзки, skoroszyty, koperty, papiery listowe, powielaczowe, kancelaryjne, przebitkowe poleca: „POLONIA” ul. Jaracza 1. —3392

**SPRZEDAŻ I KUPNO** różnych pasów oraz obić gremplarskich, Łódź Narutowicza 34. —3418

**BARWNIKI** w torebkach jedyne gwarantowane trwale na światło „Koloran” do domowego farbowania wełny, lnu. Dla farbiarni barwniki uniwersalne w opakowaniach kilowych. Znak fabryczny „K o g u t”. Wytw. Chem. „Stabil”, Łódź, Piotrkowska 39. żądać wszędzie. (pap)

**NIENZABUDOWANY** plac, przy ul. Strzelców Kaniowskich Nr 10, sprze dam natychmiast. Oferty pod Cz. G., proszę składać do Administracji Kuriera Popularnego. —3448

**POSZUKUJE** się pielęgniarki do niemowlęcia. Wiadomość: ul. Gdańska 61 m. 7, między godz. 2—4.

**POMOC** domowa bez gotowania, czysta, uczciwa, lubiąca dzieci, potrzebna natychmiast. Świadczenia lub polecenia požądane. Zgłoszenia ul. Zawadzka 36 m. 6. —3379

**Zaofiarowanie pracy**

**Różne**

**UWAGA** budowlani, dn. 16.10.46 r. o godz. 15, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych w Centralnej Świetlicy Zw. Zaw. Przem. Budow., przy ul. Nawrot 23. Omawiane będą bardzo ważne sprawy.

**GOSPODARSTWO** ogrodnicze wydzierżawie, wraz z domem mieszkalnym. Wiadomość. Łódź, Piotrkowska 235. —3426

**BARDZO** dziękuję Wielmożnemu Panu Fenomenalnemu Jasnowidzowi Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 276, za trafne przepowiednie, z których jestem bardzo zadowolona. Mazur Franciszka, Boernerowa k/Warszawy, Boernerowa 19.

**Zagubione dokumenty**

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację tramwajową, Seria A, na nazwisko Włodarczyk Natalia, Łódź.

**UNIEWAŻNIAM** skradzione karty żywnościowe (październikowe), dowód o spalaniu mieszkania w Warszawie, dowód z obozu koncentracyjnego na nazwisko Lange Wiktor, ul. Piotrkowska 70.

**UNIEWAŻNIAM** skradzione zwolnienie z więzienia, palcówkę, legitymację pracy, legitymację partyjna P. P. S. na nazwisko Kwiatkowski Kazimierz, Piłsudskiego 20.

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rowerową Nr 9168 na nazwisko Pluskota Stanisław, ul. Obywatelska 46a. —3443

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację Związkową, kartę odzieżową, kartę żywnościową, kartę węglową na nazwisko Turlejczyk Edmund, Stoki, ul. Druga 6. —3444

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną palcówkę, książeczke wojskowa, zaświadczenie z komisji wojskowej (lekarstkie), legitymację pracy, zaświadczenie szczeniemia na nazwisko Rogala Mieczysław, ul. Urzędnicza 24 m. 25. —3445

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację tramwajową, 3 Serii A, na nazwisko Ogrodnik Stanisław, Gębka Wacława, Pijanka Genowefa, wystawione przez Pow. Spółdzielnie Spółzyców w Łodzi. —3446

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację tramwajową, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Sosnowska Janina, Pl. Kościelny 8. —3447

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18, Adm.: 222-22 i 256-37 Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414

Redaktor naczelny przyjmuje odcześnie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z górv umówione. Redaktor: Artur Karaczewski

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz pititowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.